

26 (59)
7 lipca 1999 r.



aktualności lokalne

ISSN 1429-6845 Cena 1 zł 80 gr

Jastrowie, Złotów, Lipka, Zakrzewo, Krajenka, Tarnówka, Okonek

TWOJE POTRZEBY TWÓJ WYBÓR

TERG
subskrypcyjny dostawca



Alcatel One Touch
Easy HF
z aktywacją za:

149 zł netto

telefon posiada blokady SIM Lock
tzn. współpracuje tylko z kartą SIM sieci Era GSM

Złotów, ul. B. Westerplatte 1c
tel. 263-45-18

tak tak

Twoja era



TERG

Złotów, ul. B. Westerplatte 1c, tel. 263-45-18

15 lipiec

Piknik Sony

czwartek

Piknik Sony

Piknik Sony

Piknik Sony

Czytaj na stronie 20

SONY

Ławka pana Czesława



HURTOWNIA

KAMA

s.c.

Barbara, Zygfryd, Mirosław Szveda
77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 4
tel. 0-67 263-47-81

polecamy:

* papierosy krajowe i zagraniczne

(w konkurencyjnych cenach)

* naczynia jednorazowego użytku

* art. biurowe

* baterie i żarówki

Hurtownia czynna
pn-pt 8.00-16.30
sob. 8.00-13.00

Zapraszamy!

druki akcydensowe

KOMP Druk

77-400 Złotów, ul. Piłsudskiego 52
tel. (067) 263 58 51, fax (067) 263 58 51

KASY i DRUKARKI FISKALNE

Kasy już od 1750 zł netto

**ZESTAWY
KOMPUTEROWE**



Sprzedaz ratowna oraz leasing!
Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny!
Doradztwo i pomoc w wyborze sprzętu!
Fachowe szkolenia z zakresu obsługi kas!



W numerze:

KRAJENKA

A po sesji był piknik - 15

OKONEK

Protest pana Czesława - 2
Strażackie starcia - 17

LIPKA

FRYGI w Holandii - 7
Konkursu nie będzie - 16

ZŁOTÓW

Lepper w Złotowie - 2
Doznania burmistrza - 4
Drogowe inwestycje - 5
Euro Eco w pigułce - 12-14
Malowane pędzlem i słowem - 15

TARNÓWKA

Wyjazdowa sesja - 17

JASTROWIE

Jak syn ojcu - 9
Dom - nasz dom - 10
Ostatni dzień szkoły - 11

ZAKRZEWO

Modlitwa o deszcz - 7
Razem przez 50 lat - 9
Pociąg w rytmie bluesa - 11

GMINA ZŁOTÓW

Wywiad z dyrektorem gimnazjum - 6
Gówniana sprawa - 8
Kolarscy mistrzowie - 26

POWIAT

Nie ma rady na brak pracy - 6

UWAGA! KONKURS!

Do wygrania żelazko firmy Phillips!

Dzisiaj piąty kupon i kolejne pytanie. Przypominamy, że w losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie osoby, które nadesłały 6 poprawnych odpowiedzi na 6 konkursowych pytań.

Kupon konkursowy Nr5

Pytanie: Podaj nazwisko złotowskiego poety, który 24.06.99 r. miał swój wieczór autorski w ZDK.

Odpowiedź:

Gromkie brawa dla Leppera

Andrzej Lepper gościł w Złotowie. Nawoływał do ratunku polskiego rolnictwa i przemysłu, przestrzegał przed działaniami obecnej koalicji rządowej.

Spotkanie Leppera przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników Samoobrona zostało zaplanowane w sobotę 3 lipca na godzinę 13.00 w złotowskim kinie Rodło. Jednak już pół godziny przed przyjazdem najbardziej kontrowersyjnego polityka polskiej sceny politycznej, przed kinem zbierali się chętni chcący posłuchać lidera Samoobrony. Większość stanowili rolnicy z terenu powiatu złotowskiego, nie brakło jednak i samorządowców, z których część zastrzegła, że są na spotkaniu nieoficjalnie, ze zwykłej ciekawości. Lepper przybył do Złotowa z kilkunastominutowym opóźnieniem jednak zaraz po krótkim powitaniu rozpoczął swe wystąpienie.

Na początku szef Związku odniósł się do bieżącej sytuacji w kraju ostro krytykując akcję policji przeciw pracownikom Łuczniaka. Lepper nie pozostawił suchej nitki na polityce finansowej Leszka Balcerowicza, którego nazwał największym szkodnikiem i szubrawcą Polski. Lepper mówił o beznadziejnej sytuacji w polskim rolnictwie, gdzie produkcja jest nieopłacalna bowiem na polski rynek trafiają tanie produkty z Zachodu, niejednokrotnie podejrzanej jakości. - W Unii funkcjonuje szeroko pojęty interwencjonizm państwowy w rolnictwie, u nas natomiast



wolna amerykanka - mówił Lepper. - Jak to się dzieje, że polscy rolnicy, którzy są największymi producentami wielu produktów rolniczych w Europie żyją w nędzy - pytał. Swoje wypowiedzi Lepper przeplatał słowami ostrej krytyki pod adresem obecnie rządzących - każde tego rodzaju sformułowanie spotykało się z gromkimi brawami ponad stu rolników uczestniczących w spotkaniu.

Lepper gościł w Złotowie na zaproszenie władz Samoobrony powiatu złotowskiego. Tego samego dnia Lepper miał odwiedzić jeszcze Jastrowie. **ML**

Protest pana Czesława

Czesław Wściubiak na znak protestu przeciw beczynności władz Okonka wkopał w centrum miasta wykonaną przez siebie ławkę.

Czesław Wściubiak mówi, że pierwszy raz postulował o to, by w Okonku postawić ławkę jakieś osiem lat temu. Niestety, jego prośby przez te wszystkie lata pozostały bez echa. Ostatnią próbę podjął kilkanaście dni temu, jednak i tym razem pracownicy urzędu i miejscowego zakładu gospodarki lokalami powiedzieli mu, że ławek nie będzie, bo i tak je połamią. Takie tłumaczenie nie zadowoliło upartego mieszkańca Okonka, który postanowił udowodnić urzędnikom, że ławkę można jednak postawić. Jak pomyślał tak zrobił i wykonał własnoręcznie ławkę, którą postanowił wkopać w sobotni poranek w centralnym punkcie Okonka. Wcześniej jednak otrzymał zgodę od władz miasta, że w tym miejscu ławka może zostać wkopana.



W sobotę punktualnie o 9 rano pan Czesław pojawił się wraz ze swoimi pracownikami w wskazanimi miejscu przy domu handlowym, z którymi zaraz potem ostro zabrał się do pracy. Wkopać ławkę nie było łatwą rzeczą, gdyż pod ziemią przebiegały kable energetyczne i kanalizacja deszczowa. Mimo to panowie jakoś sobie poradzili i ławkę wkopali.

Pracy mężczyźni przyglądali się przechodnie, którzy ze zdziwieniem patrzyli na to, co się dzieje. Większość z nich z pesymizmem oceniała przyszłość ławki - Po dyskoteci i tak zostanie wyrwana, daj sobie Czesiu spokój i tak ją zniszczą - mówili. Nie brakło i takich, którzy rzucili pół słówkiem - Nie udawajcie kurwa, że pracujecie. Byli jednak i tacy, którzy chwalili pana Czesława mówiąc, że może wreszcie władze miasta wezmą się do roboty.

Sam pan Czesław uważa, że to, że ławkę ktoś zniszczy to nie jest wytłumaczenie by ich w ogóle nie stawiać. - Jeśli ja połamią to się ja naprawi, tylko to będą musiały zrobić już służby miejskie a nie ja. Pan Czesław jest właścicielem punktu skupu złomu w Okonku i jak mówi wykonanie takiej ławki to koszt kilku złotych.

ML
Na zdjęciu ekipa pana Czesława rozpoczyna pracę.

Palcem w bucie

W ubiegłym tygodniu miałem okazję przeżywać egzaminy wstępne na wyższą uczelnię. Nie, nie ja zdawałem lecz brat, który poprosił mnie, bym towarzyszył mu w tych jakby nie było trudnych chwilach. Egzamin, gdyby ktoś nie wiedział, to dziś kilkuminutowa rozmowa kwalifikacyjna, w trakcie której komisja złożona czasem z jednej, czasem z dwóch albo trzech osób ma zdecydować, czy delikwent nadaje się na studenta czy też nie. Brat postanowił zdawać na uczelnie rolniczą, gdzie chciałby studiować ekonomię lub zarządzanie.

Kiedy pojawiliśmy się na uczelni okazało się, że na ten sam kierunek zdaje ponad trzysta osób, a miejsc jest może sześćdziesiąt. Gdy tak czekaliśmy na wywołanie, patrzyłem jak zdający wchodzi i po niespełna 10-15 minutach wychodzą jeszcze bardziej wystraszeni i zaskoczeni jak weszli. Nikt nic nie mówił, każdy kto zdał szybko zniknął za zakrętem korytarza, jakby chciał uciec jak najdalej od tego miejsca. Takie zachowanie potęgowało tylko strach oczekujących na swoją kolej, z których prawie każdy dzierżył w ręku podręcznik, z którego przeprowadzany był egzamin. Wielu z nich znało ten podręcznik prawie na pamięć. Wreszcie młody mężczyzna poprosił mego brata, który, kiedy tylko zobaczył liczbę chętnych, realnie ocenił swoje szanse. No ale spróbować można. Jak przebiegał egzamin dowiedziałem się po kilkunastu minutach. Brat zaczął swoją relację od słów - oni chyba będą losować, kto się dostanie, a kto nie. Dlaczego? Otóż, komisja konkursowa znudzona egzaminowaniem, po prostu zaczęła bawić się w odpytywanie, zadając pytania, które niewiele wspólnego miały z poważnym traktowaniem ewentualnych studentów. Zabawa była tym lepsza, im trafił się bardziej nerwowi kandydat czy kandydatka, którym pierwszy odbierały autentycznie rozum. I tak piękne dziewczę, które było odpytywane w czasie, kiedy brat przygotowywał się do odpowiedzi, na pytanie komisji ile waży krowa odpowiedziała - 40 kilogramów. Panowie z komisji, z trudem kryjąc śmiech stwierdzili, że troszeczkę więcej. Więc dziewczyna poprawiła się na 100 kilogramów dodając za chwilę, że to chyba jednak trochę za dużo. W końcu egzaminatorzy zlitowali się nad nią i powiedzieli jej, że 200 kilo to waży taka mała krowka. Później padały pytania z cyklu: z czym kojarzy się pani słowo baran i kim jest żona barana. Bratu zadano m.in. pytanie: co daje pszczoła? Z jednej strony to dobrze, że pytanie łatwe, z drugiej pozostaje, delikatnie mówiąc niedosyt, że tyle dni przygotowań tylko po to by powiedzieć, że miód, воск, jad, i mleczko.

Ktoś zapytał, dlaczego o tym wszystkim piszę. Ano dlatego, że od kilku lat świeżo upieczonym maturzystom kładzie się do głowy,

że jedyną szansą na ich lepsze życie są studia. Niewątpliwie dużo w tym prawdy, jednakże ci młodzi ludzie tak naprawdę rzadko kiedy wiedzą, co chcą studiować. Podejmują różne głupie decyzje, byle tylko zdobyć indeks. Wyższe uczelnie nie ułatwiają im zadania, mając ich bądź to konkursami świadectw, bądź kilkuminutową rozmową kwalifikacyjną, z której nic nie wynika. Proszę sobie wyobrazić, że praktycznie wszyscy maturzyści złożyli papiery przynajmniej na dwie uczelnie, zabezpieczając się w razie jakiegoś potknięcia. Często są to dwie zupełnie różne uczelnie - pedagogiczna albo ekonomiczna, uniwersytet lub AWF - poplątanie z pomieszaniem. Gorzej, gdy rozmowy przypadną dzień po dniu albo i tego samego dnia. Bywa tak, że po zakończonym egzaminie młody człowiek pędzi na dworzec, by za kilka godzin znaleźć się na drugim końcu Polski, gdzie ma wyznaczoną datę egzaminu na drugą uczelnię. Wszystko w stresie, który znajduje odzwierciedlenie na sali egzaminacyjnej, gdzie



nie daj Boże mogą jeszcze zapytać, dlaczego wybrałeś lub wybrałaś ten a nie inny kierunek.

Od kilku lat mówi się o reformie szkolnictwa wyższego. Wszystkim, którzy będą reformować proponuje, by choć na chwilę weszli w skórę przyszłych studentów, którzy dziś stają się najczęściej studentami tak jak w tej wylizancie - „Entliczek pętliczek ...”.

Mariusz Leszczyński

SONDA

Wakacje, to pyszna okazja do spotkania swego ideału mężczyzny lub kobiety. Zadaliśmy pytanie naszym Czytelnikom: jaki jest twój ideał 100 % mężczyzny lub kobiety?

Alicja Błażejewska - Tarnówka, lat 50, zasilek przedemerytalny:

- Mam męża, na którego nie mogę narzekać, ale jeśli już mam wymyślić innego... Na pewno musiałby być ładny i mądry. Nie zaszkodziłoby, gdyby miał trochę pieniędzy. Poza tym musiałby prezentować jakąś mądrość życiową, stabilność. A jeśli byłby już taki mądry, to oczywiście biłaby od niego zewnętrzna ogląda i czystość. Gdy miałam 20 lat, miałam inne marzenia, teraz tak to widzę, choć podkreślam, że wcale nie uważam, by mój mąż taki nie był.

Andrzej Nykiel - Jastrowie, lat 37, pracownik służby zdrowia:

- Na pewno nie blondynka! Koniecznie ciemne włosy, biust „trójczeka”, zgrabna i dostateczny poziom oleju w głowie. Taka w mojej wizji, jest moja „menka”. Dodatkowo mogłaby mieć powyżej 170 cm wzrostu.

Janina Szeffler - Złotów, lat 50, bezrobotna:

- Mogę powiedzieć coś tylko o wyglądzie. Więc: 180 cm wzrostu, ciemne włosy, niebieskie oczy i koniecznie dobrze zbudowany. O cechach charakteru trudno mówić, niech lepiej tylko „wygląda”.

Edyta Szyjkowska - Okonek, lat 18, bezrobotna:

- Musi być dżentelmenem. Przystojny, wysoki, dobrze zbudowany. Brunet z brązowymi oczyma. Dobrze by było, gdyby był wyrozumiały. Lepiej, żeby nie miał za dużo pieniędzy, pieniądze są niebezpieczne i szczęścia nie dają. Chciałabym by był abstynentem. Najlepiej, by był to nasz rodak.

Husqvarna, las, ogród

Złotów, Nieznanego Żołnierza 11
tel./fax 067 2653030/ 0604 305 302

PROMOCJA

WYKASZARKI 232R

~~1.399,-~~ **1.199,-**

Aktualności lokalne

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Promocyjna „Leszczyński”. 77-400 Złotów, al. Piasta 21. Redakcja: 77-400 Złotów, al. Piasta 21, tel. 263-5663. Redaktor naczelny: Mariusz Leszczyński. Współpracownicy: Krystyna Wojtasik, Janusz Justyna, Andrzej Ławniczak, Angelika Leszczyńska, Joanna Ziach, Waldemar Kujawa, Stefan Kocuń, Iwona Fidurska, Wiesław Fidurski, Andrzej Miłoszewicz, Danuta Kitowska, Zuzanna Olencka, Stefan Olejnik, Paulina Pietrasik, Małgorzata Ciechanowska, Ryszard Mikietyński. Druk: PPR Tongraf w Pile, al. Wojska Polskiego 32-34, tel. 212-34-50. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wszystkie materiały publikowane w „Aktualnościach Lokalnych” są objęte ochroną prawną.

Doznania burmistrza

Złotów. Szkoła Katolicka będzie mieć nową siedzibę. Rada, mimo że dyrektora szkoły nie pozwoliła komisji rewizyjnej przeprowadzić kontroli, przyjęła stanowisko o przekazaniu na potrzeby szkoły „małej jedynki”.

Burzliwy przebieg miała ostatnia sesja Rady Miejskiej w Złotowie. Już na samym jej początku radny Gładysz poprosił burmistrza Złotowa Stanisława Welniaka, by ten zechciał się podzielić swymi doznaniem i wrażeniami z uczestnictwa we mszy świętej odprawianej przez papieża w Bydgoszczy. Pytanie wśród wielu radnych wzbudziło niesmak, a radny Sylwester Szczerbiak stwierdził, że jeśli miał być to żart to bardzo niskich lotów. Burmistrz odparł Gładyszowi, że to o co pyta jest intymną sprawą każdego z uczestników mszy i nie ma zamiaru się z tego zwierzać. Na tym radny Gładysz jednak nie poprzestał i w punkcie dotyczącym wniosków i interpelacji zapytał burmistrza dlaczego miasto partycypuje w kosztach budowy parkingów tylko w wybranych punktach miasta. - Pan Werra, pan Konicer, pan Szcześniak, pan Pawlak - dlaczego tylko przed ich firmami miasto buduje parkingi, czyżby były to nagrody dla kolegów za wsparcie udzielone panu Welniakowi? - pytał radny. W odpowiedzi Leszek Kurcin przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśniał, że w mieście przyjęto zasadę, że jeśli parkingi będą służyć mieszkańcom, oraz jeśli właściciel firmy, przed którą ma być on wybudowany, pokryje koszty związane z zakupem budulca, to miasto gotowe jest pokryć koszty robocizny.

Kolejny punkt obrad dotyczył informacji na temat przygotowań do piątej edycji Euro Meetingu. Radnym i zaproszonym gościom rozdano oficjalny program imprezy, do których dołączono zaproszenia na poszczególne koncerty. Radnych poinformowano, że bilety na koncerty w amfiteatrze będą kosztować 25 złotych. Organizatorzy nie przewidują żadnych zniżek.

Wiele emocji wzbudziła informacja na temat remontowanych szkół i przedszkoli w okresie wakacyjnym. A wszystko w związku z wypowiedzią dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Złotowie, który podczas posiedzenia komisji oświaty miał powiedzieć, że jeśli dach szkolnej hali sportowej nie zostanie w najbliższym czasie wyremontowany, to już wkrótce może się on zawalić. Co niektórzy, bardziej krewcy radni, starali się dociec kto jest winny temu, że sala gimnastyczna, która została oddana do użytku około 10 lat temu jest w tak fatalnym stanie. Pech chciał, że ówczesnym dyrektorem „trójki” był Ryszard Szymaniak obecny radny i przewodniczący komisji oświaty, i to na nim głównie skupiło się całe odium krytyki. Zresztą cała dyskusja na temat hali niewiele miała wspólnego z merytoryczną dyskusją.

Znacznie spokojniej było już w następnym punkcie dotyczącym oceny wdrażania reformy służby zdrowia. Niestety, na sesję nie przybyli przedstawiciele Kasy Chorych, a obecny na sali dyrektor szpitala powiatowego, Jerzy Teusz, mógł tylko w niewielkim stopniu udzielić odpowiedzi na zapytania radnych, którzy żalili się

głównie na brak szczegółowych informacji dotyczących świadczenia usług medycznych.

Jednym z kolejnych punktów obrad było sprawozdanie komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Złotowie z kontroli gospodarki finansowej w Szkole Podstawowej nr 2 i badania prawidłowości naliczania subwencji oświatowej dla Katolickiej Szkoły Podstawowej. Kontrola w SP 2 była wynikiem wielu wątpliwości związanych z niesprawiedliwym, zdaniem wielu radnych i dyrektorów innych szkół, przyznaniem dodatkowej subwencji oświatowej dla wspomnianej szkoły w wysokości 270 tysięcy złotych. Teraz zadaniem komisji było sprawdzenie w jaki sposób dodatkowe pieniądze zostały wykorzystane. Według przewodniczącego komisji, Joachima Jęska, komisja nie stwierdziła przypadków przeznaczenia pieniędzy na inne cele aniżeli to zostało przedstawione w projekcie organizacyjnym funkcjonowania szkoły. Mimo to przewodniczący zauważył, że przyznana subwencja była jawną niesprawiedliwością w stosunku do innych szkół. Dodatkowo stwierdził, że wydatki są zbyt duże w porównaniu z innymi placówkami. Stanowisko komisji rewizyjnej w pełni podzieliła komisja oświaty, zdaniem której w szkole można by delikatnie mówiąc lepiej gospodarzyć. Stanowiska obu komisji poparł również Zarząd Miejski w Złotowie. Zarzuty odparł dyrektor Andrzej Maj, który stwierdził, że projekt organizacyjny został skonstruowany zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie maś obie nic do zarzucenia. - Nie jest sztuką kogoś zgnoić - mówił zdenerwowany.

Na zakończenie dyskusji Jęsek stwierdził, że komisja rewizyjna nie przeprowadziła kontroli w Szkole Katolickiej gdyż dyrekcja szkoły uznała, że nie ma takiej potrzeby. Przypomnij-

my, że działalność szkoły w połowie jest finansowana ze środków własnych w połowie ze środków miasta.

Nie przeszkodziło to jednak Radzie w jednogłośnie przyjęciu stanowiska o przekazaniu, na zasadzie nieodpłatnego użyczenia, Szkole Katolickiej budynku przy ulicy Moniuszki, gdzie jeszcze przez rok będą mieć zajęcia uczniowie klas 1-3. Przekazania miałyby nastąpić 30 czerwca 2000 roku. Decyzję Rady radni przyjęli brawami.

Szczerze mówiąc nie rozumiem sytuacji związanej z pieniędzmi dla Szkoły Podstawowej nr 2. Bo czy to źle, że dyrektor stara się zabezpieczyć dla kierowanej przez siebie szkoły jak największą liczbę pieniędzy? Maj zrobił wszystko zgodnie z przepisami - przygotował projekt organizacyjny, a ówczesny zarząd miejski go „przyklepał” i wszystko było OK. Teraz nagle okazuje się, że było to niesprawiedliwe choć już w ubiegłym roku głośno o tym mówiła ówczesna dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1, Zofia Jelonek.

To, że subwencje naliczono w niewłaściwy sposób nie ulega wątpliwości. Dziś jednak oczywistym jest, że obok krytykowanego za niegospodarność dyrektora Maja, wini stanąć ci, którzy rok temu nie zadali sobie trudu sprawdzenia czy aby projekt organizacyjny „dwójki” nie jest zrobiony na wyrost. Bo najłatwiej winą za popełniony błąd obarczyć Maja, którego przecież głównym obowiązkiem jest zdobycie jak największych pieniędzy dla szkoły. Ciekawi mnie jeszcze inna sprawa. Podczas sesji odniosłem wrażenie, że większość radnych nie darzy specjalną sympatią dyrektora Maja. I to wcale nie dlatego, że w szkole jest brudno, że liczba płatnych zastępstw jest dziesięciokrotnie większa niż w innych szkołach, że w „dwójce” płaci się nauczycielowi nawet na to, że jedzie z dziećmi na basen, że szkoła płaci potężne rachunki za telefon. Dziwne to, bo kilka miesięcy temu ci sami radni, bez konkursu, zdecydowali, że Maj będzie jednocześnie dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 i gimnazjum

Mariusz Leszczyński

P.H. *Izabela Kwaśnikow*
TECHKOM

- komputery, drukarki
- materiały eksploatacyjne
- oprogramowanie
- akcesoria komputerowe
- usługi informatyczne

Atrakcyjne ceny!
RATY DO 36 M-CY

77-400 Złotów, ul. Wojska Polskiego 23
tel. (0-67) 263 78 57, kom. 0-60 424 50 28

DOMAL
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
Emil Kwiatkowski
Rok założenia 1987

Koncesjonowany i autoryzowany zakład instalacji systemów alarmowych

wykonuje usługi w zakresie projektowania, montażu i konserwacji systemów alarmowych telewizji przemysłowej i systemów kontroli dostępu oraz monitoringu alarmów

77-400 Złotów, al. Piasta 49 p. 107
tel. (0-67) 263-62-92, tel.kom. 0604 422 757

Kujańską w 2000 rok

W przyszłym roku ruszą prace związane z budową ulicy Kujańskiej. W Złotowie powstanie pierwsze rondo.

W ubiegłym tygodniu doszło do spotkania wiatowego oraz Wojewódzkiego Zarządu Dróg. W jego trakcie omówiono główne inwestycje

drogowe na terenie Złotowa na najbliższe dwa lata. Wyniki rozmów na pewno cieszą mieszkańców ulicy Kujańskiej i ulic doń przyległych. Jeszcze w tym roku zostanie opracowana dokumentacja techniczna na modernizację ponad kilometrowej ulicy, a w roku przyszłym zrealizowane zostaną wszystkie prace, łącznie z budową kanalizacji deszczowej. Większość prac sfinansuje Wojewódzki Zarząd Dróg natomiast miasto będzie ewentualnie partycypować w kosztach budowy chodnika i ścieżki rowerowej.

W przyszłym roku zostanie także wykonane przedłużenie ulicy Obrońców Warszawy do ulicy Kościelnej. Na tę inwestycję pieniądze wyłoży Powiatowy Zarząd Dróg. Przedłużenie będzie pierwszym etapem modernizacji tej jednej z głównych ulic miasta. Co ciekawe, to właśnie na skrzyżowaniu ulic Obrońców Warszawy, al. Mickiewicza i ulicy Szpitalnej powstanie pierwsze rondo w Złotowie. Jak ustalono na spotkaniu rondo zostanie wybudowane również w 2000 roku za pieniądze pochodzące z województwa.

Władze miasta nie kryją, że jeśliby wszystko udało się zrealizować zgodnie z planem, to kolejną inwestycją drogową byłaby modernizacja ciągu ulic Staszica, alei Mickiewicza, ulicy Domańskiego i ulicy Chojnickiej.

ML

RENAULT KANGOO



**SERWIS
CZĘŚCI
MYJNIA**

"PABICH" Spółka z o.o.
Al. Niepodległości 49
64-920 PIŁA
tel. (067) 215-46-50
tel. (067) 215-46-66

**KANGOO
DECATHLON**

3000 zł
wyposażenie gratis

Kangoo



2,8% pełen pakiet ubezpieczeń
OC, NW, AC + Zielona Karta



PE PE DE S.A. w ZŁOTOWIE

Centrum Handlowo-Usługowe ul. Szpitalna 31

Skład Handlowy ul. Norwida
tel. 263 30 46, 263 30 47 w. 47

Zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00
w soboty w godz. 9.00-13.00

OFERUJE PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- panele ścienne i podłogowe do mieszkań i biur
- boazerie drewniane
- deski podłogowe
- listwy wykonczeniowe
- kleje do drewna Firmy KLEIBERIT
- płyty laminowane, parapety okienne, blaty kuchenne
- elementy dekoracyjne i użytkowe z żeliwa
- wkręty, śruby Firmy WURTH - szeroki asortyment dla budownictwa
- program ogrodowy
- ławki ogrodowe i parkowe
- tarcicę iglastą obrzynaną i nie obrzynaną
- tarcicę budowlaną

ZAPRASZAMY !!!

Drzewka i krzewy ozdobne NISKIE CENY!

SPRZEDAŻ RÓWNIEŻ W SYSTEMIE RATALNYM !!
Firma LUKAS

9 lipca w drugim dniu EURO ECO MEETINGU zapraszamy na pokaz ekologicznego spalania

drewna i osadów pościekowych
w kotłach centralnego ogrzewania
firmy „FV-WI”

Pokazy rozpoczną się od godziny 10.00

10 lipca w trzecim dniu EURO ECO MEETINGU zapraszamy na prezentację układania podłogi panelowej

Prezentacje odbywać się będą
co godzinę począwszy od godziny 10.00.

Przyjdźcie! Zobaczcie! Warto!

Nie ma rady na brak pracy

Podczas ostatniej sesji radni zastanawiali się nad rozwiązaniem problemu bezrobocia w naszym powiecie. Jak można było przypuszczać, radni prochu nie wymyślili.

Na samym początku obrad, podczas przyjmowania porządku obrad, doszło do dyskusji między radnym Podmokłym, a przewodniczącym Godlewskim, co do sposobu i formy zgłaszania formalnego wniosku o zmianę czy uzupełnienie porządku obrad o temat dotyczący uchwały podjętej na jednej z ostatnich sesji regulującej kwestie zarobków starosty. Trzeba być nie lada fachowcem, by jednoznacznie określić, czy wniosek został wniesiony czy też nie. Sprawa nie została rozstrzygnięta również podczas tej sesji. Faktem jest, że radny Podmokły stwierdzał, że został złamany regulamin rady, przewodniczący natomiast, że formalnego wniosku o zmianę lub uzupełnienie porządku obrad - nie wniesiono.

Jednym z istotniejszych zagadnień, była debata nad aktywizacją zawodową i zmniejszaniu bezrobocia. Głos w tej sprawie zabrał między innymi przewodniczący Stowarzyszenia Obrony Bezrobotnych w Pile, który przedstawił problemy tego środowiska i aktualnej sytuacji na rynku pracy. Z informacji przekazanych przez kierownika PUP wynika, że sytuacja na rynku pracy w naszym powiecie nie jest najlepsza, a realizacja tylko 50% zapotrzebowania na roboty publiczne nie nastraja optymistycznie. Do tego tematu krytycznie odniósł się radny Sikora, który złożył również wniosek o zajęcie stanowiska przez Radę w sprawie „niezyciowych” przepisów dotyczących sprzedaży masy upadłościowej, powstałej po likwidacji niektórych zakładów pracy. W trakcie dyskusji zgłoszono propozycję zwiększania klas liceów ogólnokształcących, kosztem szkół zawodowych, które „produkują”,

zdaniem radnego Massla, duże ilości bezrobotnych. Radny Trela zaproponował intensyfikację starań o utworzenie filii lub punktu konsultacyjnego wyższych uczelni w naszym powiecie. Były to praktycznie jedyne głosy w dyskusji, która niewiele wniosła do tematu.

Kolejnym punktem obrad była debata w sprawie promocji powiatu. Następnie podjęto uchwały w sprawach: podjęcia prac nad herbem i flagą powiatu - powołano specjalną komisję ds. herbu i flagi; zatwierdzenia zmian do statutu Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Złotowie; regulaminu Społecznej Straży Rybackiej; regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Złotowie; zmiany budżetu powiatu na rok 1999; określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu za I półrocze; utworzenia środka. W następnej kolejności informację o pracy Zarządu przedstawił starosta powiatu, Janusz Szczerbiak. Wśród wielu ważnych spraw, na uwagę zasługuje protest Zarządu Powiatu dotyczący domów dziecka w naszym powiecie, skierowany do wojewody wielkopolskiego. W proteście Zarząd krytycznie odniósł się do stanowiska Kuratorium Oświaty,

które nie pozwala na likwidację Domu Dziecka w Złotowie, w związku z brakiem środków na jego utrzymanie.

Wolne wnioski i oświadczenia, to przede wszystkim wystąpienie radnego Wesolowskiego w sprawie sytuacji w szpitalu powiatowym, gdzie od kilku tygodni trwa protest pielęgniarek. Radni doszli do porozumienia w kwestii konieczności zajęcia się bliżej tym tematem na najbliższym posiedzeniu Rady. Radni zaniepokojeni byli również zapowiedziami wysokości cen podręczników do gimnazjów (ok. 400-500 zł). Na zakończenie doszło też do dyskusji radnego Podmokłego ze skarbnikiem starostwa i przewodniczącym Rady, na temat, o którym pisałem na wstępie. O atmosferze, jaka panuje podczas obrad, niech świadczą słowa, wypowiedziane przez jednego z radnych: „Przykro jest, że od pewnego czasu, atmosfera na tej sali jest zła. Aż strach bierze, kto - kogo i za co zaatakuję. Jest mi szalenie przykro i smutno...”. Kończąc obrady Rady, jej przewodniczący, zapowiedział kolejną sesję i po jej zakończeniu przedstawił zaproszenie do udziału w nieformalnym - jak to określił - spotkaniu integracyjnym.

Waldemar Kujawa

RADAWNICA

Proszę zapytać za rok

O budowie nowego, wielofunkcyjnego obiektu, z przeznaczeniem na potrzeby oświatowe, pisałem już kilka razy na łamach naszej gazety. W nowym obiekcie mieścić się będzie szkoła podstawowa, przedszkole, biblioteka gminna i gimnazjum dla części północnej naszej gminy Złotów. Z dyrektorem gimnazjum w Radawnicy Krzysztofem Pietrzykiem rozmawia Henryk Rummler.



Serdecznie gratuluję powołania Pana na stanowisko dyrektora gimnazjum w Radawnicy. - Dziękuję bardzo. Powierając mi to stanowisko organ prowadzący i nadzorujący obdarzył mnie zaufaniem, którego postaram się nie zawieść.

Czy jest to dla Pana awans, czy konieczność w trudnej sytuacji oświaty?

- W karierze zawodowej nauczyciela powierzenie stanowiska dyrektora jest swoistym rodzajem awansu. Dotychczas moja praca z dziećmi

dawała mi w pełni zadowolenie. Czy taką samą satysfakcję będę odczuwał jako kierujący szkołą w nowej rzeczywistości - nie wiem. Proszę mnie o to zapytać za rok.

Jakie ma Pan obawy na początku nowego etapu w pracy zawodowej?

- Z pewnością, jak każdy nauczyciel, mam odważne plany co do obrazu przyszłego gimnazjum w Radawnicy. Obawiam się, czy deklarowana w reformie organizacyjnie i gospodarcza autonomia szkoły nie będzie zakłócona deficytem budżetowym w dobie wielu reform. Jestem przekonany, że dzieci specjalnej troski w nowej szkole będą traktowane w sposób szczególny - jak dotychczas.

Co chciałby Pan zmienić w obecnej „Oświacie” i przepisach oświatowych?

- W zakresie programów nauczania opowiadam się za zdecydowanym odejściem od encyklopedyzmu. Chciałbym, aby uczniowie osiągali pewne sprawności i umiejętności w oparciu o zdobytą wiedzę, typu „wiem jak”, zamiast - „wiem, że”. Ubolewam również nad przepisami, które uniemożliwiają zatrudnienie w gimnazjach nauczycieli fachowców z dużymi osiągnięciami dydaktycznymi i wychowawczymi, lecz nie legitymującymi się wymaganymi kwalifikacjami na piśmie.

Jako działacz ZNP, czy widzi Pan polepszenie ciężkiej sytuacji nauczycieli i pracowników obsługi oświaty?

- Akurat w tym jednym temacie jestem zdecydowanym pesymistą, ponieważ przez lata mojej działalności w ZNP doświadczyłem, że wszelkie nasze roszczenia jako grupy zawodowej kończą się tytko obietnicą poprawy warunków pracy i płacy. I są to tylko obietnice.

Dziękuję za rozmowę.

COMMERCIAL UNION

Otwarty Fundusz Emerytalny
BPH CU WBK

wszelkie informacje dotyczące
możliwości przystąpienia
w ramach II filaru
do
Otwartego
Funduszu Emerytalnego
Commercial Union
Powszechnego
Towarzystwa Emerytalnego
BPH CU WBK

Biuro Agentów
Commercial Union
ul. Norwida 4 (budynek Banku PeKaO SA)
tel. 263-56-88
poniedziałek i sobota 11.00-13.00
wtorek-piątek 15.00-17.00

TRANSPORT-PRZEWÓZ PRZEPROWADZKI

“FOLDRUK”

(067) 263-34-80
0602 188 197
0602 761 334

Złotów, ul. Domańskiego 52

FRYGI W HOLANDII

Z wielką satysfakcją informujemy, że Harcerski Zespół Mandolinowy „Frygi” Szkoły Podstawowej Łąkie wspólnie z dziećmi z Domu Dziecka w Złotowie przebywał w dniach 13 - 22.06.1999



na zaproszenie Stowarzyszenia Współpracy Beverwijk - Wronki w Holandii Północnej. „Frygi” wystąpiły z 6 koncertami: w Huis ter Hagen w Driehuis wspólnie z Mandoline Orkest „Exelsior” z IJmuiden, w Domu Opieki „de I.oet” i „Overkerk” w Heiloo, w Centrum Sklepowym „de Beverhof” w Beverwijk, w kościele św. Agaty w Beverwijk oraz w B.H.K. Beverwijk dla rodzin, w których przebywały dzieci polskie. Wszędzie

wzbudzały podziw i aplauz. Program pobytu polskich gości był bardzo bogaty. Zorganizowano dla nas kąpiel w Morzu Północnym w Wijk ann Zee i na kompleksie basenów „de Waterkokers” w Heemskerk, ognisko harcerskie, zwiedzanie ujeżdżalni koni wraz z jazdą na koniach, zwiedzanie portu rybackiego i służ w IJmuiden. Na jednej ze służ mieliśmy niepowtarzalną okazję ujrzeć przeprawę brytyjskiego statku oceanicznego „Arcadia” kanałem północnym w kierunku Amsterdamu. Poza tym organizatorzy umożliwili nam zwiedzanie największej huty Europy „Een Zee van Staal” w Wijk ann Zee oraz Amsterdamu, który podziwialiśmy, płynąc tramwajem wodnym po jego licznych kanałach. Powrót do domu przebiegał przez najdłuższą tamę Europy - Le Groene Kustweg (30 km). Za przeżycie wspaniałej przygody i poznanie pięknej ziemi holenderskiej, zespół, za pośrednictwem gazety, serdecznie dziękuje sponsorom naszego wyjazdu: Zarządowi Gminy Lipka, Nadleśnictwu Złotów, Związkowi Gmin Krajna w Złotowie.

Kierownik Zespołu Stanisław Gorat

MODLITWA O DESZCZ

Zakrzewo. Są lasy i jeziora, nie ma bazy turystycznej - do takiego wniosku doszli radni Zakrzewa podczas dyskusji nad rozwojem turystyki w ich gminie.

Głównym tematem ostatniej sesji Rady Gminy Zakrzewo była ocena rozwoju turystyki i sportu oraz ochrona środowiska na terenie gminy. Z informacji jaką przekazano radnym wynika, że gmina Zakrzewo oprócz tego, że ma piękne tereny, jeziora i lasy, to nie ma nic co można by nazwać bazą turystyczną. Wójt gminy, Jerzy Podlewski, referując temat zaznaczył, że władze gminy chcą aby w pełni zostały wykorzystane walory przyrodnicze wsi Kujan i Śmiardowo Złotowskie, gdzie już teraz przyjeżdża bardzo wielu turystów. Zdaniem Podlewskiego już wkrótce także Drożyska Małe staną się niezwykle atrakcyjnym miejscem do wypoczynku, tym bardziej, że trwają prace nad opracowaniem planu przestrzennego zagospodarowania, co zachęci spragnionych spokoju i świeżego powietrza do budowy domków letniskowych. Wójt zaznaczył, że chciałby aby jeszcze w tej kadencji w Kujaniu powstało pole biwakowe z prawdziwego zdarzenia, z prysznicami, toaletami, miejscem, gdzie będzie można przygotować posiłek. Marzeniem wójta jest również budowa ścieżek rowerowych. Podlewski zaznaczył, że największą szansą dla gminy jest rozwój agroturystyki, która cieszy się olbrzymim zainteresowaniem tak wśród rodaków jak i przybyszów z zagranicy. - Nie może być jednak mowy o turystyce bez nakładów na ochronę środowiska - mówił na zakończenie swego wystąpienia wójt, zaznaczając jednocześnie, że docelowo należy wybudować oczyszczalnię ścieków w Starej Wiśniewce i zastanowić się co zrobić ze ściekami z terenu wsi Kujan i Śmiardowo Złotowskie. Pojawiła się koncepcja podłączenia obu

wsi do sieci kanalizacyjnej Złotowa. W tej sprawie wysłano do władz Złotowa stosowne pismo, w którym władze Zakrzewa proszą o rozważenie takiej koncepcji.

W odpowiedzi radna, Bożena Zawadzka stwierdziła, że aktualnie gmina Zakrzewo nie jest przygotowana do tego, by zarabiać na turystyce: - Jeziora są brudne, w lasach roi się od dzikich wysypisk, a w niektórych wsiach nie ma nawet pojemników na śmieci. W podobnym tonie była utrzymana wypowiedź Anny Kanurskiej, która przypominała, że na temat turystyki rozmawiano jesienią ubiegłego roku i oprócz tego, że na plaży nad jeziorem Borowno wysypano dwie wywrot-

ki piasku nic się nie zmieniło: - W Kujanie nie ma ani jednej toalety publicznej, pomosty są zniszczone, nie ma nawet na czym usiąść, odpocząć. W takiej sytuacji należy się prosić Pana Boga, by lato było deszczowe. Radny Masłoń stwierdził, że faktyczny wpływ na rozwój turystyki będą miały gospodarstwa agroturystyczne: - Ludziom, którzy będą chcieli z nich żyć należy zapewnić dostęp do tanich kredytów, a oni już najlepiej będą wiedzieć jak te pieniądze wykorzystać.

Później radni zaczęli dyskusję na temat sportu w gminie. Ich zdaniem sytuacja nie jest zła, tym bardziej, że powstają nowe kluby, a te co były ciągle rozwijają swą działalność tak jak Iskra Czernice. Podkreślono, że duże znaczenie ma rozwój sportu szkolnego, choć szkoły borykają się z kłopotami finansowymi. Zdaniem radnego Masłonia niech tylko szkoły pielęgnują to co mają w zakresie swoich obowiązków, a nie powinno być źle. Ta wypowiedź wzburzyła dyrektora szkoły w Głomsku, Elżbietę Czarnotę, która w odpowiedzi stwierdziła, że przy obecnych zarobkach w szkole pracują już tylko pasjonaci: - Nauczyciela widzi się tylko w szkole i liczy mu się godziny lekcyjne, ale to ile czasu poświęca swojej pracy każdego popołudnia angażując się bezpłatnie w pracę z uczniami, tego nie widzi już nikt.

Kolejnym punktem obrad było omówienie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 1998 i 1999 rok. Radni nie kryli swego zainteresowania na co konkretnie zostały wydane pieniądze przeznaczone na profilaktykę. Niektórzy z nich zastanawiali się po co wydawać pieniądze na pismo „Iskierka” skoro nikt go nie czyta. Inni chcieli wiedzieć jakie programy komputerowe zakupiono do walki z alkoholizmem. Tak się jednak złożyło, że na sesji nie było przedstawicieli komisji i z powodu braku dostatecznych informacji dyskusje nad programami przełożono na kolejną sesję. Nie przeszkodziło to jednak w ustaleniu nowej liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 4,5% zawartości alkoholu do 18%. Mimo negatywnej opinii komisji radni postanowili zwiększyć liczbę punktów z 12 do 18. Zdaniem radnego Ruty nie ma co udawać, że z alkoholizmem walczy się poprzez ograniczenie liczby punktów sprzedaży alkoholu. Na sesji w Zakrzewie był obecny starosta złotowski Janusz Szczerbiak, który przedstawił radnym informacje na temat organizacji powiatu złotowskiego. **ML**

BIURO HANDLOWO-USŁUGOWO-UBEZPIECZENIOWE

BIURO CZYNNE:
wtorek-piątek 10.00-14.00
64-915 JASTROWIE
ul. Żymierskiego 15
tel. 266 26 84

Stanisława Kasprowicz
agent ubezpieczeniowy
pośrednik handlu mieszkaniami
i nieruchomościami

CODZIENNIE:
od godziny 16.00
64-915 JASTROWIE
ul. Kwiatowa 2
tel. 266 23 76

poleca usługi w zakresie:

- * kupna i sprzedaży mieszkań
- * kupna i sprzedaży domów jednorodzinnych
- * kupna i sprzedaży gospodarstw rolnych
- * kupna i sprzedaży działek budowlanych
- * zamiany mieszkań

Zapewniam obsługę prawną i notarialną

Zadzwoń lub przyjdź!

prowadzi ubezpieczenia w:

DAEWOO, POLONII, AGROPOLISIE, POLISIE, COMPENSA, COMMERCIAL UNION, BIG BANK EGO

poleca ubezpieczenie:

- * pojazdów - OC, AC, NW (krajowe i za granicą)
- * domów, mieszkań, sklepów - od ognia i zdarzeń losowych, kradzieży z włamaniem i inne
- * gospodarstw rolnych - OC, powodzi, ognia, gradobicia, padnięcia zwierząt hodowlanych
- * kosztów leczenia i NW za granicą
- * wycieczek i wczasów - grupowe i indywidualne
- * ubezpieczenia emerytalno-rentowe
- * ubezpieczenia na życie
- * ubezpieczenia kapitałowe

GÓWNIANA SPRAWA

Przepraszam za pewien wulgaryzm, lecz Słownik Języka Polskiego PWN podaje, że: „gówno: kał, odchody, nieczystości stałe”. W tym przypadku, kamieńskie gówno, to kurze (lub ogólniej - drobiowe) odchody, lub smaczniej: kurzy (drobiowy) obornik. Składowany jest na terenie wsi, przy drodze prowadzącej ze wsi do gospodarstwa pani sołtys - pani Pawlak. Jest to grunt prywatny, wydzierżawiony na składowanie tegoż obornika dla przedsiębiorstwa, produkującego pieczarki. Skąd tam się wziął?

- Pewnego dnia przyszedł do mnie właściciel tegoż gruntu i spytał, czy nie będzie przeszkadzało, gdy, na jego polu, zostaną rozładowane dwa TIR-y z kurzym obornikiem - opowiada pani sołtys Kamienia - Zgodziłam się, żeby pomóc ludziom w kłopotcie. Użyczyłam nawet swego ładowacza. Teraz można powiedzieć, że jest tam „hurtownia” tego gnoju.

Mieszkańcy wsi mówią, że swego czasu, według ich wyliczeń, mogło być tam ok. 600 ton tego specyfiku. Na dzień dzisiejszy jednak, dość sporo go przybyło i przybywa coraz więcej. Nawóz ten musi być rozrzucany, gdyż w przyzmacach by się zaparzył i nie nadawałby się pod hodowlę pieczarki. Tak więc powiększa się również obszar jego składowania. Powiększa się również niesamowity smród (sam tego doświadczyłem - ohyda!). Zwiększa się także zagrożenie nie tylko ekologiczne, ale i chorobotwórcze.

- Mieszkańcy wsi nie dają mi spokoju w tej sprawie. Wiem, że mają rację. Boją się choroby. Ja też, bo posiadam hodowlę drobiu, a chorobotwórcze bakterie mogą być przenoszone przez wiatr, koła przejeżdżającego samochodu, psy czy inną drogą, choćby na butach - kontynuuje zaniepokojona pani sołtys.

Kurzy obornik leży tuż przy drodze. Leży, niemiłosiernie śmierdzi i grozi. Czy na składowanie takiej substancji z zakupu nie trzeba mieć pozwolenia? Według pani sołtys, rzecz nie polega na skarzeniu kogoś i ukaraniu go. Rolnik i tak jest biedny. Można by znaleźć jakieś inne rozwiązanie. Pani sołtys rozumie i właściciela obornika i właściciela pola, na którym tenże jest składowany. Ale pewna jest też i tego, że można by znaleźć inne miejsce. Bardziej odległe i bezpieczne. Tyle że trochę dalej od drogi... A gówno wożą TIR-y - niestety. Droga - rzecz ważna. A reszta to co? Nic więcej się nie liczy?

- Ta dzisiejsza pogoda, słonecznie i prawie bezwietrznie, nie oddaje tego, co się tutaj dzieje, gdy jest powietrze wilgotne, ciężkie i trochę powiewa. A zdarza się to częściej niż w pogodne dni. To jest horror - mówią mieszkańcy Kamienia - Nie mamy czym oddychać. Strach, najnormalniej strach nas ogarnia. A na samą myśl, że mogło-



by się przyplątać jakieś chorobstwo, to zgroza bierze. Co będzie, jak, nie daj Boże, coś wybuchnie? - pytają. - Złotów ma swoje Euro-Eco, niech ktoś z władz przyjedzie i zobaczy jakie Euro-Eco ma Kamień. Zobaczy i powącha - dodają mieszkańcy wsi.

Pani Pawlak chciała porozmawiać z właścicielem pieczarkarni. Prosiła o kontakt poprzez właściciela pola. Do dzisiaj nie ma odpowiedzi.

- Sądziłam, że się ze mną skontaktuje. Poradzimy coś na ten kłopot. Bo jest to już problem całej wsi. A ja tu jestem gospodarzem. Była tutaj Komisja Ochrony Środowiska z Rady Gminy ze Złotowa. Ale ja naprawdę nie widzę rozwiązania w karanju kogokolwiek. Można to załatwić inaczej. Trzeba tylko chcieć - widać, że pani sołtys, która jest sołtysiem w Kamieniu ponad 20 lat, chciałaby sprawę załatwić po prostu - po ludzku. - Proszę pana, pieczarkarnia jest w Okonku, czy też w jego okolicy - swoje zdanie przedstawia wójt

gminy Złotów p. Treła - Splendor z tytułu wspaniałej organizacji, zatrudnienia, współpracy z zachodnimi firmami, spada na jego właścicieli. Dlatego więc splendor z tytułu śmierdzących odchodów i realnych zagrożeń, płynących z jego składowania, ma spadać na mieszkańców naszej gminy, Kamienia? Jako urząd gminy, nadaliśmy dalszy bieg tej sprawie. Doprowadzimy do tego, że ten problem wsi, przestanie istnieć.

Rzeczywiście jest to problem całej wsi. Dziś - całej wsi. A jutro? Jest jeszcze jeden aspekt tej gównianej sprawy. Według moich rozmówców, wieczorami nocą wokół i nad składowiskiem spotkać można watahy lisów, bezdomnych psów i kruków. Nikt z mieszkańców wsi nie grzebał w tym oborniku i nie wie czy oprócz gówna jest tam coś jeszcze. Ale czego szukają tam lisy i kruki. Czego chcą? Pojeść zwykłego gównienka? A może bardziej padlinopodobnego ścierwa? Jeśli tak, czym w rzeczywistości może to grozić?

Waldemar Kujawa

Na zdjęciu: niechciane, gówniane składowisko.

Szanujmy ciszę

Pod koniec roku szkolnego każda niemal szkoła /w tym i podstawowe/ poszczególnymi klasami udaje się na kilkudniowy biwak.

Jak wyglądają takie biwaki miałem okazję przekonać się kilka dni temu w harcówce w Podgajach. Nazwy miejscowości /oczywiście z naszego powiatu/, skąd byli uczniowie, nie wymienię. Przez dłuższy czas chłopcy bawili się waląc się po głowach pustymi butelkami po napojach. W końcu (ile można walić się we własną głowę?!), zaczęli uderzać nimi o drzewa i tak przemaszzerowali wokół jeziora. Nie winię tu uczniów, skoro nikt im nie zapewnił innej rozrywki. Zastanawiam się - i tu narażę się paru osobom - jaki jest sens organizować tego typu imprezy na kilka dni przed wakacjami. Chyba, że nie o wypocinek młodzieży tu chodzi.

Obserwując to co się dzieje w okolicznych zbiornikach i jeziorach na terenie elektrowni Podgaje, nie mogę oprzeć się wrażeniu, że utraciliśmy coś naprawdę cennego. Kiedyś było to moje (i nie tylko) miejsce biwakowania. Przyjeżdżało się, rozbijało namiot w dowolnym miejscu, wokół cisza i upragniony spokój. Od kilku lat znalezienie pustego miejsca graniczy z cudem. W tym roku sezon turystyczny rozpoczął się dosyć wcześnie, bo około Bożego Ciała. Spotyka się tu rejestracje praktycznie z całego kraju. Nie chcę być źle zrozumiany. Każdy może wy-

poczywać tam gdzie chce, lecz taki zmasowany najazd turystów, to nie wylewanie przysłowowego dziecka z kąpielą. Dojdzie do tego, że jedynym spokojnym miejscem dla naszych mieszkańców, będą opuszczone przez mieszkańców wielki aglomeracje miejskie.

Kiedyś rajem dla wędkarzy i ich rodzin był rejon rozlewisk w Nadarzycach. Tu były organizowane zakładowe wycieczki na grzyby i na ryby. I oto jeden z mieszkańców naszego terenu piszący do „Wiadomości Wędkarskich” określił Nadarzyce jako „Eldorado” dla wędkarzy. Mało tego, na załączonej mapce zaznaczył, w jakich miejscach i jakie ryby biorą. I co? Proszę dzisiaj w okresie wakacji spróbować pojechać tam z namiotem i poszukać wolnego miejsca. Mnie osobiście przez ostatnich kilka lat to się nie udało.

Tereny mamy naprawdę piękne, lecz sądzę, że ich reklama musi się odbywać bardziej sensownie. Myślę, że słowo zazdrość - mające w innych przypadkach złe skojarzenia - w przypadku ochrony naszego wspólnego /jedynego/ zresztą na taką skalę/ bogactwa ma inny wydźwięk. Pozwólmymy cieszyć się innym, lecz bądźmy też troszeczkę egoistami, pomyślimy najpierw o sobie.

Ryszard Mikietyński

PHU **HURT-DETAL**
PIO
Piotr Gendera

W szerokim asortymencie posiadamy części do aut francuskich

- * części do zawieszni SASIC
- * amortyzatory RECORD RENAULT
- * półosie napędowe CITROEN
- * oraz inne PEUGEOT

64-920 Piła, al. Wojska Polskiego 2
 tel. (067) 215-50-61

JAK SYN OJCU I OJCIEC DZIECIOM

Pomimo wakacji, sesja Rady Miejskiej nie była w „letnim nastroju”. Przynajmniej jej końcowa część. Wtedy to, burmistrz miasta poinformował radnych o kłopotach finansowych, związanych z zakończeniem i oddaniem do eksploatacji, największej inwestycji ostatnich lat - hali sportowej. Brakuje około 400 tys. zł.

Sprawy regulaminowe rozpoczęły obrady. Porządek obrad oraz protokół z ostatniej sesji został przyjęty i przystąpiono do omówienia sprawy związanej ze stwierdzeniem wygaśnięcia mandatu radnego. Uchwała w tej sprawie, a dotycząca mandatu Krystyny Kubat, została przyjęta przez Radę niejednogłośnie. Informację o pracy Zarządu Miejskiego między sesjami złożył burmistrz Ryszard Sikora. Sprzedaż działek budowlanych w Budach i Brzeźnicy; wyłonienie, w drodze konkursów dyrektorów szkół podstawowych, zapoznanie się z aktualnym stanem bezpieczeństwa w mieście i gminie - to najistotniejsze sprawy. Rozpatrzono też kilka wniosków: m.in. odmówiono sprzedaży lokalu przy ul. Żymierskiego 14 (apteka) i wyrażono zgodę na sprzedaż lokalu przy ul. Kieniewicza 9 (kompleks biurowy będzie sprzedawany w formie przetargu). Ponadto Zarząd zajmował się rozpatrywaniem bieżących wniosków i podań wpływających do Urzędu. Następnie przy-

ściela Chłodni Noris II - 2.500 zł na cele opieki społecznej i ponad 20 tys. zł zwrotu dla gminy - kosztów z tytułu podwyżki plac dla nauczycieli); określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy i miasta na I półrocze (obowiązek złożenia takowego przez Zarząd do 31.VIII.); wyrażenie zgody na zamianę nieruchomości oraz w sprawie zmiany przebiegu drogi (umożliwienie dalszej eksploatacji złóż żwiru przez Kopalnię Kruszyw). W jednej sprawie nie podjęto decyzji, a mianowicie odłożono do dalszej analizy, możliwość i zakres wprowadzenia zmian (czyt. podwyżek) w opłatach targowych. Radni wykazali się troską: z jednej strony o potencjalnego klienta, z drugiej o potencjalnego sprzedawcę (w szczególności obcokrajowca). Doszło nawet do dość burzliwej dyskusji.

W sprawach bieżących burmistrz Sikora poinformował radnych o podjęciu decyzji o pomocy finansowej na remonty kościołów w Nadarżycach - 1 tys. zł i parafialnego kościoła pw. NMP w Jastrowiu - 4 tys. zł. Druga kwestia, podjęta przez burmistrza dotyczyła kłopotów finansowych, jakie wciąż dotyczą gminny budżet, a związane są z oddaniem do eksploatacji hali sportowej. Niezbędne zmiany i korekty przeprowadzane na bieżąco w trakcie budowy, sprawiły nieplanowane obciążenia finansowe. Inne pokry-

cie dachowe, glazura zamiast olejnych lamp, spikernia z nagłośnieniem, winda dla niepełnosprawnych, zagospodarowanie terenu wokół hali - to zmiany, które kosztują ok. 400 tys. zł i spowodowały, że tyle właśnie jeszcze pieniędzy potrzeba, by definitywnie zakończyć inwestycję. - Mówię o tym problemie Radzie, jak syn - ojcu - powiedział na zakończenie swego wystąpienia, wyraźnie zmartwiony burmistrz. A co mają

powiedzieć niektóre „wnuki” - czyli mieszkańcy miasta i gminy, choć w innej kwestii. Chodzi o przekazanie 5 tys. zł dla spółki „MedJast” z przeznaczeniem na zakup aparatu EKG. Kwota ta była darowizną od Energetyki Poznańskiej (w roku



jęto uchwały: w sprawie zmian w budżecie gminy i miasta na rok 1999 (warto zaznaczyć zwiększenie się dochodów poprzez darowizny: od mieszkańców wsi Brzeźnica na dofinansowanie zakupu przystanku autobusowego - 1.400 zł; wła-

Razem przez 50 lat!

Pod koniec czerwca w Urzędzie Stanu Cywilnego w Zakrzewie odbyła się uroczystość związana z jubileuszem 50-lecia pożycia małżeńskiego Agaty i Wojciecha Kłosków ze Starej Wiśniewki. W uroczystości wziął udział wójt gminy Zakrzewio Jerzy Podlewski, który wręczył



Jubilatom pamiątkowe medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Oprócz medalów państwo Kłoske otrzymali kwiaty oraz życzenia wszelkiej pomysłowości, zdrowia i długich lat życia.

ML

1998) i, jak wynikało z woli darczyńcy, miała zostać spożytkowana z korzyścią dla wszystkich mieszkańców - a konkretnie przekazana na zakup dla Przychodni Rejonowej aparatu EKG. Reforma służby zdrowia zmieniła struktury i lekarze rozpoczęli działalność gospodarczą na własną rękę. Przekazanie tej darowizny (w roku 1999) jednemu, prywatnemu podmiotowi sprawiło, że ci, którzy nie leczą się w spółce „MedJast”, nie skorzystali z prezentu i być może mają prawo czuć się potraktowani nie po ojcowsku ale po macoszemu. Na pytanie radnej Koenig - burmistrz przyznał, iż taką decyzję podjął samodzielnie, po konsultacji z Komisją Zdrowia. Sądzić należy, że gdyby Energetyka chciała prywatnemu przedsiębiorcy coś sprezentować - nie szukała by pośrednika, w postaci Urzędu Miasta. Kolejne pytania radnych dotyczyły kosztów, jakie gmina poniosła z tytułu organizacji Bukowińskich Spotkań oraz odszkodowań, zdaniem rolników zaniżanych, za szkody leśne. W odpowiedzi burmistrza, radni usłyszeli, że udział gminy w festiwalu, to 25 tys. zł, natomiast co do odszkodowań, to wyjaśnienia złożyli zarówno: radna Harbuzińska-Turek, jak i pracownik Urzędu. O tym problemie, stanowią odpowiednie przepisy i gmina może podjąć się jedynie roli mediatora w ewentualnym sporze.

Na zakończenie sesji, przewodniczący Rady - Jan Przybylski, poinformował radnych o wniosku, jaki złożył jeden z radnych, by część swoich diet, radni przeznaczyli na dofinansowanie uroczystości otwarcia hali sportowej. - Trudna sytuacja finansowa w związku z halą sportową sprzyja chyba takim inicjatywom. Byłoby to jakieś odciążenie finansowe, dla napiętego budżetu. Ja przedkładałam tylko wniosek jednego z radnych - mówił przewodniczący. Po chwili ciszy, obrady zamknęto.

Waldemar Kujawa

Na zdjęciu: obrady Sesji Rady Miejskiej w Jastrowiu.

Koleżance

Katarzynie Piórkowskiej wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają dyrekcja i pracownicy firmy MANTA w Złotowie.

DOM - NASZ DOM...

26 czerwca br. Dom Dziecka w Jastrowiu obchodził piękny Jubileusz 50-lecia swego istnienia. O doniosłości tego wydarzenia niech świadczy fakt przybycia na uroczystości wielu znamienitych gości.

W uroczystości wzięli udział m.in. wice-marszałek Senatu RP - Tadeusz Rzemkowski, przedstawiciel senatora Henryka Stokłosa, przedstawiciele władz wojewódzkich, przewodniczący Rady Powiatu i starosta powiatowy oraz władze samorządowe miasta i gminy Jastrowie. O Domu Dziecka nie zapomniały także władze

różnych dystansach i w różnych kategoriach wiekowych. Wspólnie z Urzędem Miasta i Gminy oraz Klubem „Maratończyk” z Okonka, patronat nad tą częścią objął Janusz Majewski - wychowanek jastrowskiego Domu Dziecka, polski emigrant z lat osiemdziesiątych, obecnie mieszkaniec Chicago. Ten wielki entuzjasta maratonu, dołożył wszelkich starań, by biegi miały godną oprawę.

Po zakończeniu biegów, można było udać się do amfiteatru, gdzie częstowano wszystkich bez wyjątku, pyszną grochówką z wkładką. Po czym odbyły się oficjalne uroczystości. W podziękowaniu dla wszystkich, za przybycie na uroczystość i udzielone wsparcie, wychowankowie Domu wystąpili z artystycznym programem. Ostatnim punktem oficjalnych obchodów, była niespodzianka. Otóż uczniowie Publicznej Szkoły Podsta-



oświatowe oraz wszystkie placówki oświatowe z miasta. Przyjechały też dzieci (z opiekunami) z Pogotowia Opiekuńczego z Chodzieży. Swoją obecnością zaszczylił gospodarzy również proboszcz parafii pw. NMP Królowej Polski - ks. Władysław Deryng. Na zaproszenie odpowiedziało też kilka zakładów pracy z Jastrowia. Jednak najbardziej oczekiwanymi i „cennymi” gośćmi byli wychowankowie Domu, którzy w kilkudziesięcioosobowej grupie stanowili trzon jubileuszowych obchodów. Przybyli z całej Polski a nawet z USA.



Uroczystości rozpoczęła uroczysta, poranna msza św., po której, o godz. 10 rozpoczęła się I część Jubileuszu. Część sportowa, w trakcie której rozgrywano biegi uliczne - na

wowej nr2 namalowali piękne obrazy. Za jednogłośnie zgodą, obrazy zlicytowano, a uzyskane fundusze wzbogaciły konto Domu. Następnie wszystkie dzieci udały się na ognisko i zabawę, zorganizowaną na parkingu restauracji pp. Żmijewskich, przy drodze Jastrowie - Podgaje, a dorośli udali się do Domu Dziecka na poczęstunek, gdzie mogli również zwiedzić pomieszczenia Domu. Była to jednak przede wszystkim wspaniała okazja do wspomnień dla tych, którzy kiedyś tutaj mieszkali. A rzeczywiście wspominali, płakali i cieszyli się jednocześnie, że po tylu latach mogą się spotkać tutaj, w tym Domu - Naszym Domu - jak mówili.

Waldemar Kujawa

PS. W tym miejscu należy złożyć podziękowania wszystkim sponsorom uroczystości.

W przyrodzie masowe pojawianie się szkodliwych owadów, uczenie nazywane gradacjami występuje zazwyczaj co kilkanaście lat. Jak wszyscy pamiętają właśnie na początku lat osiemdziesiątych brudnica mniszka była motylem, który pojawił się wyjątkowo licznie na terenach okalających nas lasów.

GĄSIENICOWY ATAK



Wielu z nas miało możliwość obserwowania przed kilku dniami w godzinach porannych i wieczornych latający nad koronami drzew samolot. To właśnie „Dromadery M-18” bazujące na lotnisku w Krępku stały się narzędziem leśników do walki ze szkodliwymi owadami.

Jesienne wyniki poszukiwań szkodnika w wierzchniej warstwie gleby dały sygnał, że trzeba się liczyć z możliwością wykonywania zabiegów ratowniczych lasów przy użyciu samolotów. Już na początku maja w trakcie obserwacji lotu godowego strzygoni zapadały w tym temacie pierwsze wiążące decyzje. W ciągu wieczornego przelotu szkodnika leśnicy w okresie zaledwie 10 minut doliczali się na jednym stanowisku obserwacyjnym do 500 motyli. Każdy z nich składa kilkadziesiąt białej barwy jajek, z których po niedługim czasie wylęgają się nadzwyczaj żarłoczne gąsienice. To właśnie te ostatnie stanowią dla lasu największe zagrożenie poprzez zjedanie w bardzo krótkim okresie znacznej ilości sosnowych igieł. W efekcie żerowania nawet wiekowe drzewo umiera.

Przy masowym występowaniu szkodników w lesie, nim zapadnie decyzja o oprysku trzeba zebrać sporo materiału badawczego niezbędnego do określenia ilości, stopnia zasiedlenia koron drzew oraz zdrowotności gąsienic. Te ostatnie trzeba /co widać na zdjęciu/ skrupulatnie wybierać, przeliczyć i poprzez rozrywanie tułowia określić zdrowotność. W przypadku części jastrowskich i złotowskich lasów szkodnik był wyjątkowo w dobrej kondycji. Dlatego też zapadły decyzje o konieczności rozpylenia środków chemicznych na powierzchni blisko 4000 ha.

Na zdjęciu: Chwyatanie, liczenie gąsienic strzygoni oraz określanie ich zdrowotności do zajęć szczególnie miłych zaliczyć nie można.
Andrzej Ławniczak

Sprzedaż używanych pieców olejowych
VIESMAN i pomp GRUNFUS.
Tel. 263 25 63 (po 16.00)

Losy kolejnej edycji „Blues Expressu” do ostatniej chwili wisiały na przysłowiowym włosku. Przygotowanie bez wątpienia dużej imprezy kulturalnej niesie ze sobą cały szereg problemów organizacyjnych, w tym finansowych. Wśród miejscowej społeczności bez trudu można znaleźć gorących zwolenników, jak i zagorzałych przeciwników nocnego grania. Ku zadowoleniu fanów bluesa zwyciężyli ci pierwsi - VII Festiwal „Blues Express” Zakrzewo - 99 rusza w czwartek wieczorem kameralnym spotkaniem w Domu Polskim pod wielce obiecującym tytułem „Gra wstępna”.

POCIĄG W RYTMIE BLUESA

Zakrzewo. Dobra nowina dla wszystkich fanów muzyki bluesowej - w Zakrzewie 9 lipca o godzinie 20, jak zwykle na uroczej polanie nad Jeziorem Proboszczowskim odbędzie się już VII Festiwal „Blues Express” Zakrzewo 99.

Jak nigdy organizatorzy tej dużej i przyciągającej rok rocznie kilka tysięcy osób imprezy kulturalnej mieli w trakcie jej przygotowania praktycznie same kłopoty. Wyjątkowo duże trudności ze zgromadzeniem niezbędnej ilości środków finansowych sprawiły, że po raz pierwszy od siedmiu lat nie odbędzie się część edukacyjna festiwalu, czyli warsztaty bluesowe. Szkoda to wielka, bo na zajęcia prowadzone przez krajowych tuzów bluesa przez tydzień uczęszczało blisko 100 osób. Organizatorzy mają jednak nadzieję, że sytuacja ta już się więcej nie powtórzy. Do ostatniej chwili nie wiadomo czy wagony z bluesowego pociągu wyjeżdżającego z Pily w najbliższy piątek o godzinie 17 ciągnąć będzie

tradycyjna węglowa lokomotywa, czy może pociąg spalinowy. Organizatorzy mają nadzieję, że jednak sygnał do odjazdu pociągu dany zostanie z parowego gwizdka.

Dzięki pośrednictwu sponsora głównego, którym w tym roku są Browary Bydgoskie „Kujawiak”, uporano się ze wstydlwym, acz bardzo przyziemnym problemem czyli z szaletami. Pozostałe przeciwności życia i losu miejscowi animatorzy kultury załatwili jak zwykle przy istotnym wkładzie miłośników tego gatunku muzycznego. Bez wątpienia zaliczyć do nich trzeba: Dyrekcję Przewozów Pasażerskich PKP (jedyne patron imprezy biorący niewielkie, ale jednak pieniądze za „udostępnienie szyn” dla specjalnego pociągu - sic!), Teleexpres - TV Warszawa, Związek Gmin „Krajna”, „Unimetal” Złotów, „EuroDom” Zakrzewo, MZUK Złotów, Nadleśnictwa Lipka i Złotów, „Olimplex”, „Olbud” oraz Rada Powiatu Złotowskiego.

Tegoroczna edycja festiwalu rozpoczyna się w najbliższy czwartek w sali zakrzewskiego Domu Polskiego kameralnym spotkaniem organizatorów, sponsorów, oraz zagorzałych miłośników „Blues Expressu”.



Wprowadzeniem do wieczornych muzycznych rozmów Polaków stanie się spektakl poetycki „Manhatan Blues” oraz jam session z udziałem najlepszych krajowych zespołów bluesowych.

W dniu 9 lipca br. tuż przed odjazdem muzycznego pociągu z Pily / o godz. 17/ wszyscy podróżni będą mogli wysłuchać koncertu zespołu L.O.-27 na dworcowym peronie stacji Piła Główna. Z kolei w Krajence zagra „Nadmiar”, w Złotowie „Blue Haze”, a około godz. 19.30 w Zakrzewie zaprezentuje się „Graffiti”.

Jak każdego roku pasażerowie muzycznego pociągu ok. godz. 20 dotrą nad Jezioro Proboszczowskie w Zakrzewie na miejsce koncertu finałowego. Wspaniałą zabawę bez wątpienia miłośnikom bluesa zapewni koncert „Gangu Olse-na”, Sławek Wiercholski /organki/ wraz z „Nocną Zmianą Bluesa”, „Blues Flowers specjal project”, chłopcy z L.O.- 27 tym razem w repertuarze bluesowym oraz plejada innych naprawdę dobrych wykonawców. Zapraszamy. **A. Ławniczak**

JASTROWIE

Ale to już było i nie wróci więcej

Po raz ostatni zakończenie roku szkolnego odbywało się w takiej formie. Szczególnie uczniowie klas ósmych mieli swoje zakończenia po raz ostatni w takiej oprawie. Nasza redakcja, odpowiadając na zaproszenie, gościła w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Jastrowiu.

W uroczystości zakończenia roku szkolnego klas ósmych uczestniczyli m.in. burmistrz miasta, Ryszard Sikora i przewodniczący Rady Miejskiej, Jan Przybylski. Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody, a wszyscy świadectwa ukończenia szkoły. Teraz zaczynają nowy etap w swoim życiu. Życzenia wszelkiej pomyślności przekazała swoim byłym już uczniom -dyrektor Janina Hołowiecka. Uczniowie w rewanżu przedstawili znakomity, humorystycznie potraktowany program artystyczny. W sposób oryginalny pożegnali swych kolegów i koleżanki uczniowie klas VII, którzy wręczyli -każdej klasie VIII - tort z ośmioma świeczkami. Zaskoczenia i radości było co niemiara. Były oczywiście i łzy - szczególnie u dziewcząt i w trakcie

śpiewania „Ale to już było i nie wróci więcej...”. Specjalne wyróżnienie spotkało jednak Michała Żurawskiego, ucznia kl. VIII c. Michał brał 3-krotnie udział w Ogólnopolskim Turnieju Pożarniczej: „Młodzież zapobiega pożarom”. Od roku 1997 wracał zawsze „na tarczy”, wygrywając m.in. turnieje wojewódzkie. W tym roku, po zwycięstwie w finale regionalnym w Ujściu i zajęciu II. miejsca w finale wojewódzkim we Wrześni, będzie reprezentował nie tylko miasto i gminę Jastrowie, ale cały nasz region w Finale Krajowym, który rozegrany zostanie we wrześniu, na terenie woj. podkarpackiego. Michał, w docenieniu osiągnięć, został nagrodzony zegarkiem wysokiej klasy. Nagrodę otrzymał z rąk burmistrza Sikory. Dyplom i podziękowanie w imieniu Straży Pożarnej wręczył Michałowi jego opiekun - Komendant Miejsko-Gminny - asp. sztab. Andrzej Kacprzak - jednocześnie członek Zarządu Miasta. Michał reprezentował również szkołę w Turniejach Prewencji organizowanych przez Powiatową Komendę Policji w Złotowie. Zespół redakcyjny przyłącza się również do tych gratulacji dla Michała, a wszystkim absolwentom szkół podstawowych całego naszego powiatu życzymy samych sukcesów w nowych szkołach.

WK

Na zdjęciu: Specjalną nagrodę dla Michała Żurawskiego wręcza burmistrz Sikora.



Sprostowanie

Zespół Opieki Zdrowotnej w Złotowie

w związku z ogłoszonym przetargiem nieograniczonym dot. dzierżawy pomieszczeń w budynku Przychodni Rejonowej w Złotowie z przeznaczeniem na APTEKĘ, ogłoszenie nr 25/99 z dnia 23.06.1999 r. informuje o zmianie treści ogłoszenia:

Punkt trzeci otrzymuje brzmienie:

Osoby zainteresowane uczestnictwem w licytacji zobowiązane są przedstawić w terminie do dnia 18 lipca 1999 r. kopię wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, numer rachunku bankowego, numer NIP oraz PESEL z dowodu osobistego.

Punkt szósty otrzymuje brzmienie:

Wydzierżawione pomieszczenia powinny być przeznaczone na działalność apteczną.

Pozostała treść ogłoszenia bez zmian.

Z-ca Dyrektora ds. Ekonomiczno-Eksploatacyjnych mgr Jerzy Janiak

PROGRAM EURO-ECO MEETING ZŁOTÓW '99

Dzień pierwszy 8 lipca - czwartek

godz. 10.30 - V OGÓLNOPOLSKI RAJD ROWEROWY. Otwarcie rajdu - start - boisko Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Boh. Westerplatte 9.

godz. 10.00 - MIASTECZKO EKOLOGICZNE przy ZDK - aleja Piasta 26, funkcjonuje przez cały czas EEM - wystawa sprzętu i urządzeń ekologicznych, oraz produktów firm sponsorujących. Wystawa obrazów i rzeźby. Kiermasz zdrowej żywności i ziół.

godz. 18.00 - Udostępnienie zwiedzającym sprzętu telekomunikacyjnego wraz z dostępem do INTERNETU i wideotelefonu. - Uruchomienie specjalnej łączności krótkofalowej przez Klub Łączności „LOK RODŁO”.

godz. 18.00 - Występ zespołu „RADUGA” z Kronsztadt; Program autorski -PRZEMYSŁAWA GOCA; „ELWIS i inni” - recital TOMASZA STECIUKA

godz. 18.00-22.00 - WIECZORNE SPOTKANIA MŁODYCH EKOLOGÓW z Europy (plaża nad jez. Zaleskim - ul. Jeziorna). Występ zespołu SIDE GROUP. Montaż poetycko-muzyczny pt. „Machina” (światło i dźwięk).

Dzień drugi 9 lipca - piątek

godz. 10.00 - poranek dyskusyjny młodych ekologów z Europy

godz. 8.00-14.00 - V OGÓLNOPOLSKI RAJD ROWEROWY (start boisko szkolne przy SP nr 1, ul. Boh. Westerplatte 9)

godz. 16.00 - PROGRAM ROZRYWKOWY przed Złotowskim Domem Kultury. Zagrają: „Na dobry początek”, „REMIX”, kwintet „SONORE”; - Happening dla dzieci

godz. 18.30-24.00 - Wieczór kabaretowy pt. „Muzyczna waliza” oraz „Nędza z bidą w Polskę idą”. Występują kabarety - K. BUJNOWSKIEGO, HALS i RUDY KOT, KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ i MAREK MAJEWSKI. Konkursy, zabawy i loterie z udziałem publiczności.

godz. 17.00 - POWSZECHNE SADZENIE DRZEW - osiedle Zamkowe

godz. 19.30 - WIECZORNE SPOTKANIA MŁODYCH EKOLOGÓW z Polski, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Rosji.

Dzień trzeci 10 lipca - sobota

godz. 7.00 - XVI ZAWODY WĘDKARSKIE „O Puchar Ziemi Złotowskiej” nad Jeziorem Śmiardowskim.

godz. 8.00-14.00 - RAJD ROWEROWY - szlakami turystycznymi regionu Krajny. Start boisko SP nr 1, ul. Boh. Westerplatte 9.

godz. 10.00 - KOLARSKIE KRYTERIUM ULICZNE w różnych grupach wiekowych (start i meta ul. Westerplatte). Komentują wyścig gwiazdy kolarstwa Tadeusz Mytnik i Mięczysław Nowicki

godz. 10.00-16.00 - FESTYN - boisko sportowe MLKS „Sparta” Złotów, ul. Mickiewicza 18.

godz. 10.00 - Zawody lekkoatletyczne dla dzieci i młodzieży

godz. 10.30 - ZAWODY JUDO - spektakl pokazowy

godz. 12.00-14.00 - MECZ PIŁKI NOŻNEJ mężczyzn: GIFHORN - „Sparta” Złotów.

godz. 10.00-14.00 - TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

godz. 11.00 - SEMINARIUM NAUKOWE „Segregacja i utylizacja odpadów i funkcjonowanie w tym zakresie służb miejskich” z udziałem młodych ekologów z Polski, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Rosji - sala Domu Rzemiosła ul. Cechowa

godz. 11.00 - „OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY HIPPICZNE” w skokach przez przeszkodę - stadion przy ul. Wioślarskiej. Konkurs klasy „L na styl” oraz klasy „P szwajcarski”

godz. 13.00 - Konferencja z udziałem burmistrzów miast bliźniaczych z Eggesin, Gifhorn, Rathenow, Goole i Złotowa pt. INTEGRACJA EUROPEJSKA - inicjatywa utworzenia ośrodka integracji i informacji w Złotowie (Zespół Szkół Rolniczych)

godz. 13.00 - KONKURS WIEDZY EKOLOGICZNEJ uczniów szkół średnich z regionu Wielkopolski - SP Nr 1, ul. Boh. Westerplatte 9.

godz. 15.00-18.30 - SEMINARIUM MEDYCYNY NATURALNEJ. Niekonwencjonalne metody leczenia z udziałem znanych przedstawicieli medycyny naturalnej - sala kina Złotowskiego Domu Kultury ul. Moniuszki 10.

godz. 15.15 - Referaty na temat: „Moje 13-letnie doświadczenie w leczeniu diety warzywno-owocową” - dr med. Ewa Dąbrowska

godz. 16.45 - Metoda YUMEIHO-ART. Centrum Naturalnych Terapii - Rzeszów. Wykład połączony z pokazem- Zyta i Maciej Dłuscy.

Scena przy Złotowskim Domu Kultury

godz. 16.00-23.00 - PROGRAM ROZRYWKOWY

godz. 15.00 - Dla młodego widza „W 80 dni dookoła świata”

godz. 17.00-24.00 Konkurs piosenki ekologicznej „O KRYSZTAŁOWĄ KROPLĘ WODY”

The Bartels - czyli „stare po nowemu”
„Moje jedyne marzenie” - recital M. MERCHEL
„MUSICAL EKSPRES” - przeboje musicalowe Program artystów scen warszawskich - „W zielonym gaju”, występują: Lidia Stanisławska, Maciej Damięcki, Marek Niedzielko, L. Zamojska
„POŚLUCHAJ TEGO RAZ JESZCZE” - zespół MALWA

Koncert w amfiteatrze

godz. 20.00 - MŁODZIEŻOWY ECO MEETING ROCK. Występują: Mafia, Nocna ZmianaBleusa, Golden Life.

Dzień czwarty 11 lipca - niedziela

ECO FESTYN RODZINNY

Jeziro Zaleskie - od strony ulicy Jeziornej

godz. 10.00 - Spotkanie młodych ekologów z Europy i ogłoszenie wspólnej Deklaracji „Młodzież Europejska wobec zagrożeń środowiska naturalnego”.

godz. 9.00-13.00 - OBCHODY ROCZNICOWE 120 - LECIA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ w Złotowie. Powiatowe zawody sportowo-pożarnicze drużyn OSP (stadion „Sparty” ul. Mickiewicza 18)

godz. 11.00-16.00 - POKAZ RATOWNICTWA WODNEGO: pokaz reanimacji sprzętu ratowniczego i do nurkowania, czyszczenie kąpieliska, pokaz udzielania pierwszej pomocy, wodne niespodzianki sportowe. Jezioro Zaleskie - od strony ul. Jeziornej
SPACERY WODNE po jeziorze Zaleskim
ZAWODY MOTOROWODNE

Sala Złotowskiego Domu Kultury

godz. 13.00 - Seminarium medycyny naturalnej „Irydologia a leczenie żywieniem” - dyr. Instytutu Profilaktyki Naturalnej - Marek Woźniak

godz. 14.30 - HOMEOPATIA - AKUPUNKTURA - lek. med. Sławomir Sobczyk

godz. 16.00 - ZŁOTY WIEK REFLEKSOTERAPII STÓP - mgr Zenon Mazurkiewicz

Scena przy Złotowskim Domu Kultury PROGRAM ROZRYWKOWY

godz. 17.40-18.15 - Finał konkursu piosenki ekologicznej „O kryształową kroplę wody”

godz. 20.00-21.00 Występ MAGDY ANIOŁ wraz z zespołem

- Pogoda na nadchodzący tydzień - Andrzej Zaleski i Eco Radio

- „Orkiestra dni naszych” i „Przylądek starej piosenki” - zespoły folkowe

Konkursy, loterie i zabawy dla i z udziałem publiczności

Amfiteatr

godz. 20.00-24.00 - KONCERT GALOWY EEM '99:

Koncert folkowej kapeli „Przylądek starej piosenki”;

Koncert laureatów konkursu piosenki ekologicznej „O kryształową kroplę wody” - prowadzi Anna Arendt;

- Wręczenie nagród laureatom piosenki, oraz zwycięzcom konkursu WIEDZY EKOLOGICZNEJ ogłoszenie deklaracji „Młodzież europejska wobec zagrożeń środowiska naturalnego”.

- TRUBADURZY

- Występ RENI JUSIS

- SKALDOWIE

Kolarskie Kryterium Uliczne

Tradycyjnie, podczas meetingu nie zabraknie imprezy kolarskiej. W tej edycji będzie to Kolarskie Kryterium Uliczne z udziałem amatorów ze złotowskich szkół i zakładów pracy oraz dawnych gwiazd polskiego kolarstwa. Spikerami zawodów będą Tadeusz Mytnik i



Mieczysław Nowicki. Kryterium zaplanowano na trzeci dzień EEM '99 - 10 lipca. Zawody zostaną rozegrane na trasie: start i meta na ul. Bohaterów Westerplatte, przejazd ulicami Norwida, Al. Piasta, Mickiewicza. Obowiązywać będzie pięć kategorii:

godz. 10.00 - zawodnicy szkół podstawowych do IV klasy włącznie, dwa okrążenia trasy /jedno okrążenie wynosi 1600 metrów/,

godz. 10.15 - zawodnicy szkół podstawowych klas V i VI, trzy okrążenia trasy,

godz. 10.35 - zawodnicy szkół podstawowych klas VII i VIII, cztery okrążenia trasy

godz. 11.00 - zawodnicy szkół średnich, pięć okrążeń trasy,

godz. 11.30 - zawodnicy zakładów pracy, pięć okrążeń trasy.

Każde okrążenie będzie punktowane. Do wyścigu dopuszczeni zostaną posiadacze rowerów górskich MTB /można zmienić opony na szosowe/, w kaskach kolarskich, z aktualnymi badaniami lekarskimi. Zawodnicy w wieku poniżej 18 lat muszą przedstawić pisemną zgodę swoich rodziców na start w wyścigu. W każdej kategorii szkół podstawowych trzech pierwszych zawodników uhonorowanych zostanie nagrodami rzeczowymi, w kategorii szkół średnich nagrody otrzyma sześciu kolarzy z największą ilością punktów, w kategorii zakładów pracy nagrody otrzyma sześciu pierwszych. Przewidziano nagrody w klasyfikacji drużynowej. 7 lipca mija termin zgłoszeń w klubie LKS Drogowiec, tel. 263-3965. JJ

EEM Złotów '99



Zawody hippiczne

Anonsując w ubiegłym roku zawody hippiczne w programie EEM '98, napisaliśmy w tytule „Po raz pierwszy, ale nie ostatni”. Jak się okazało prorocze były to słowa.

Regionalne Zawody w Skokach odbędą się na stadionie MOSiR przy ulicy Wioślarskiej, trzeciego dnia meetingu - 10 lipca, początek godziny 11.00.

W ekipie złotowskiej, reprezentującej Klub Jeździecki „Capriola” wystąpią na pewno: Ewa Włodarczyk na koniu Fanaberia, Daniel Graf na Ramonie i Mariusz Jasiak na Grand - Haluku. Pełna lista pozostałych złotowian i jeźdźców z innych klubów będzie znana w dniu zawodów.

Konkursy odbędą się w trzech klasach: „LL”, „L na styl” i „P szwajcarski”. W klasie „LL” przeszkody mają wysokość do 80 cm i ocenia się dokładność przejazdu; „L na styl” oznacza wysokość przeszkód do 100 cm, ocenie podlegają styl przejazdu jeźdźcy i konia; w klasie „P” wysokość przeszkód wynosi 110 cm, ocenia się dokładność przejazdu. Zawody EEM '98 były bardzo udane, dopisała pogoda, publiczność, nieźle wypadli zawodnicy i ich wierzchołce. Organizatorem życzymy powtórki zeszłorocznego sukcesu, a ponadto gratulujemy pomysłu na ożywienie obumierającego stadionu przy ul. Wioślarskiej. Jak się dowiadujemy, na obiekcie tym powieje wietrzyk optymizmu na przyszłość, w postaci ławek na trybunach!

JJ

Seminarium Medycyny Naturalnej

Podczas zbliżającego się „Euro-Eko” jedną z ciekawszych pozycji wydaje się być Seminarium Medycyny Naturalnej.

W sobotę - 10.07. - o godz. 15.15, swój wykład - „Moje 14-letnie doświadczenie w leczeniu dietą warzywno-owocową” - połączony z pokazem materiału filmowego, zaprezentuje dr med. Ewa Dąbrowska, autorka wielu opracowań książkowych m.in. na temat zdrowego żywienia. O godz. 16.45 przewidziany jest wykład, połączony z pokazem terapii YUMEIHO przez dyrektorów ART. Centrum Naturalnych Terapii w Rzeszowie - pp. Zyty i Macieja Dłuskich. Celem tej terapii jest skorygowanie położenia kości miednicy, prawidłowe ustawienie kręgosłupa i uruchomienie się sił samoleczących organizmu. Obejmuje takie schorzenia, jak: bóle kręgosłupa i stawów, skoliozy, dyskopatie, kręgozmyki, migreny, bóle mięśni, otyłość, różnice w długości kończyn dolnych, bóle menstruacyjne i wiele innych. Jeden zabieg - to wykonanie 100 różnych technik i jest zupełnie bezbolesny!!!

W niedzielę - godz. 13 - wykład, połączony z prezentacją, jednej z największych sław w Europie w dziedzinie irydologii - dyrektora Instytutu Profilaktyki Naturalnej w Radomiu - Marka Woźniaka. Irydologia ocenia stan zdrowia na podstawie zmian, jakie zachodzą w oku człowieka. Analiza irydologiczna ocenić może nie tylko aktualne choroby, ale i dziedziczne lub wrodzone. Jest to metoda, rozwijająca się niesłychanie szybko, na całym świecie.

EEM Złotów '99

Walka z ogniem na boisku

W czasie tegorocznego Euro Eco Meetingu, w niedzielę 11 lipca, na stadionie Sparty odbędzie się uroczystość strażacka z okazji 120. rocznicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Złotowie, połączona z I Powiatowymi Zawodami Sportowo Pożarniczymi dla Ochotniczych Straży Pożarnych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z terenu powiatu złotowskiego. W programie uroczystości przewidziano: godz. 9.00 - przyjazd jednostek OSP i MDP na plac bojej straży przy ul. Bohaterów Westerplatte 11; godz. 9.15 - przemarsz

z orkiestrą strażacką ulicami Norwida i Szpitalną na stadion MLKS Sparta; godz. 9.30 - uroczystość z okazji 120-lecia OSP Złotów; godz. 10.00 - 13.00 - zawody sportowo pożarnicze OSP i MDP.

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Złotowie zaprasza wszystkich do uczestnictwa w obchodach - impreza na którą z pewnością warto wybrać się całą rodziną, dobra rozrywka i zabawa gwarantowane!

Podczas zbliżającego się „Euro-Eko” jedną z największych autorytetów w tej dziedzinie p. Marek Woźniak. O godz. 14.30 planowany jest wykład lek. med. Sławomira Sobczyk. Tematem będzie „Homeopatia - Akupunktura” - temat niezwykle tajemniczy i ciekawy, choć już trochę bliżej znany. Seminarium zakończy zaś mgr Zenon Mazurczak, ze swoim wykładem połączonym z prezentacją zabiegu. Temat, to: „Złoty wiek refleksoterapii stóp”. Refleksoterapia stóp, to współczesna, manualna metoda leczenia, wyrosła z prastarej wiedzy. Oparta jest na przekonaniu, że stopa, to swoisty mikrosystem, w którym odzwierciedla się cały organizm człowieka. Każde miejsce stopy, każdy jej punkt ma swój odpowiednik w naszym organizmie.

W czasie trwania seminarium, będzie można poddać się badaniom, zabiegom, które przeprowadzać będą specjaliści od metod: YUMEIHO, REFLEKSOTERAPII oraz mistrz bioenergoterapeuta - p. Tadeusz Sikora ze Złotowa. Przyjęcia pacjentów będą bezpłatne!!! Po raz trzeci w historii, organizatorem i całym „mózgiem” tej imprezy jest Tadeusz Sikora, który również wspólnie z dr Lechem Kacprzakiem z Bydgoszczy, będzie prowadził te niezwykle ciekawe seminarium. U Tadeusza Sikory można również uzyskać wszelkie, mniej lub bardziej szczegółowe informacje.

WK

JJ

V Ogólnopolski Rajd Rowerowy

Euro Eco Meeting jest imprezą o charakterze przede wszystkim ekologicznym i turystycznym. Za wzór właściwego zrozumienia idei życia w czystym i nieskażonym środowisku, mogą służyć sympatycy dwukołowych pojazdów. Klub Entuzjastów Roweru działający przy Złotowskim Domu Kultury, w planie imprez EEM '99 jest współorganizatorem rajdu rowerowego.

Podczas tegorocznego meetingu rowerzyści już pierwszego dnia - 8 lipca, godz. 10.30 - wezmą udział w otwarciu ścieżki rowerowej na chodniku przy ulicy Szpitalnej w Złotowie. Osobom, które zdały pomyślnie egzamin z przepisów ruchu drogowego, wręczone zostaną karty rowerowe. Potem uczestnicy rajdu przeniosą się na boisko Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie od godz. 11.00 odbywać się będzie trójbój turystyczno - rowerowy: jazda żółwia, tor przeszkód i konkurs o ruchu drogowym. Uczestnicy zawodów zostaną podzieleni na kategorie: do 11 lat, od 12 do 16 lat i od 17 lat wzwyż. Wszystkie kategorie odbywać się będą z podziałem na męską i żeńską. Zdobywcy czołowych miejsc w poszczególnych konkurencjach otrzymają pamiątkowe puchary, dyplomy i upominki rzeczowe. Organizatorzy rezerwują sobie możliwość przeniesienia miejsca wieloboju na boisko przy ZSZ nr 2.

Drugiego dnia EEM '99 - 9 lipca, rajdowcy ruszą na trasy. W godzinach od 8.00 do 14.00 będzie można wybrać się rowerem między innymi do Jastrowia, Bornego - Sulinowa. Trzeciego dnia - 10 lipca, godz. 8.00 - 14.00, zaplanowano przejazd szlakami turystycznymi Krajny/ m.in. do Górki Klasztornej, kto zechce, weźmie udział w Kolarskim Kryterium Ulicznym. Organizatorzy zapraszają do udziału w rajdzie wszystkich posiadaczy rowerów.

JJ

Drużynowo „O Puchar Ziemi Złotowskiej”

Duża ilość jezior w okolicach Złotowa sprawia, że Euro Eco Meeting nie mógłby obejść się bez imprezy wędkarskiej. Ryb w naszych akwenach także nie brakuje, stąd liczny udział w XVI zawodach „O Puchar Ziemi Złotowskiej” wędkarzy z całego kraju.



Na brzegach jeziora Śmiardowskiego, na starcie w trzech sektorach stanie 17 ekip, reprezentujących koła z: Inowrocławia, Piły, Łodzi, Gdańska, Koszalina, Sopotu, Legnicy, Włocławka, Bydgoszczy, Krajenki, Kwidzyna

oraz Eggesin /Niemcy/. Nie zabraknie drużyny gospodarzy z Koła Miejskiego Złotów. Jezioro Śmiardowskie jest głębokie na 3 metry, porośnięte na brzegu wąskim pasem trzciny i sitowia, obfitujące w leszcze, płocie, liny, karpie, szczupaki, okonie, sandacze i ukleje. Popularna „śmiardówka” położona jest nieopodal wsi Śmiardowo, najłatwiej dojechać w miejsce zawodów skręcając w prawo połąną drogą, jadąc od Złotowa szosą w kierunku na Kujan.

Podczas ubiegłorocznego meetingu, pierwsze miejsce wywalczyła drużyna z ZO PZW Koszalin. Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi 10 lipca o godz. 7.00, natomiast zakończenie rywalizacji zaplanowano na godzinę 12.00. Wręczenie nagród będzie miało miejsce około godz. 13.30

JJ

Sport EEM '99 V

Festyn sportowy na Sparcie

W sobotę 10 lipca sympatyków sportu zapraszamy na obiekty MLKS Sparta, gdzie odbędzie się festyn sportowy, któremu można śmiało nadać nazwę „Dla każdego coś dobrego”.

Od godziny 10.00 na bieżni pojawią się lekkoatleci. Dla nich przygotowano biegi na dystansach 60, 100 i 400 metrów / dziewczęta i chłopcy, III kategorii wiekowej, 600 metrów /kobiety/, 1000 metrów /mężczyźni/, sztafeta 4 X 400 metrów /szkoły podstawowe/, skok na dal /III kategorii wiekowej/, pchnięcie kulą /m. i k./ Osoby chętne do wzięcia udziału w zawodach lekkoatletycznych, powinny do 9 lipca zgłosić swój akces w biurze MLKS Sparta Złotów, tel. 263 3224.

O godzinie 10.00 rozpocznie się również turniej tenisa ziemnego. Turniej ma charakter otwarty, po ustaleniu listy zawodników dokonany zostanie podział na ewentualne kategorie wiekowe.

W samo południe ruszą do boju koszykarze w ramach turnieju triobasketu - zgłoszenia drużyn przyjmowane będą do 9 lipca w biurze Sparty. O godzinie 15.00 w hali Sparty odbędzie się turniej badmintonu. Z zaprzyjaźnionego ze Złotowem niemieckiego miasta Gifhorn przyjedzie spora grupa sportowców. Jako pierwsi pokażą się judocy klubu SV Meinersen, dając o godzinie 10.30 pokaz walk w hali Sparty. Na boisku Sparty o godz. 12.00 zmierzą swe siły drużyny młodzieżowe z obu miast. Będzie to spotkanie piłkarskie w międzynarodowej obsadzie. Wszyscy zwycięzcy poszczególnych zawodów zostaną nagrodzeni. Dla kibiców oprócz emocji sportowych przygotowane będą stoiska z napojami i grillem. Wszystkich kibiców i zawodników zapraszamy na Spartę.

JJ

EEM Złotów '99

Pod wodą i na wodzie

Jedną z atrakcyjniejszych imprez tegorocznego Euro Eco Meetingu będzie z pewnością „Pokaz ratownictwa wodnego” - nad jeziorem Zaleskim, od strony ulicy Jeziomej. Organizatorzy zapewniają, że tym razem uda się zaprezentować specjalistyczną łódź ratującą życie osobom, których wypoczynek nad wodą mógłby zakończyć się tragicznie. Pokaz rozpocznie się o godzinie 11.00 w niedzielę 11 lipca i, w zamierzeniu szefa złotowskich wodniaków Sławomira Wilowskiego, potrwa około pięciu godzin. W tym czasie odbędą się: pokaz sprzętu do nurkowania, czyszczenie dna kąpieliska, zejście ochotników pod wodę z instruktorem płetwonurkowania, pokazy ratownictwa z udziałem łodzi motorowych, prezentacja około dziesięciu łodzi motorowych, prezentacja i omówienie sprzętu ratowniczego.

W półgodzinnych odstępach zaplanowano pokazy i szkolenie w zakresie przeprowadzania reanimacji. Ćwiczenia odbywać się będą na fantomie. Około godziny 14.30



przewidziano atrakcję dla widzów w postaci spacerów wodnych po jeziorze Zaleskim.

Całość imprezy miała w założeniu organizatorów spełnić rolę promocji tego akwenu, jako ponoc wymarzonego do uprawiania sportów motorowodnych. Cóż z tego, skoro na jeziorze Zaleskim obowiązuje zakaz poruszania się łodziami z silnikami spalinowymi.

JJ
Zdjęcia J. Grochowski



BUDERUS. Żeliwne kotły grzewcze. Nr 1 na świecie.

Ponad 10000 kotłów Buderus zainstalowano w Polsce w samym tylko 1998 roku.



Koncern Buderus to największy na świecie producent żeliwnych kotłów grzewczych i prekursor techniki kondensacyjnej.

We wszystkich produktach koncernu Buderus zawarte jest bogate doświadczenie i wiedza w zakresie konstrukcji i doboru materiału. Opatentowane, odporne na korozję żeliwo szare GL 180M, zaprojektowana według najnowszej wiedzy w zakresie termodynamiki geometria komory spalania oraz szereg nowoczesnych i nowatorskich technologii umożliwiają uzyskiwanie sprawności kotłów na poziomie 94-95 %, a w przypadku urządzeń kondensacyjnych nawet do 109 %.

Oferujemy Państwu m.in.:

- kotły grzewcze na olej i gaz (9 kW - 4 800 kW),
- kotły naścienne (także kondensacyjne),
- zasobnikowe podgrzewacze c.w.u. (150 - 6 000 l),
- grzejniki,
- palniki,
- armaturę i osprzęt.

Autoryzowany Partner Handlowy

Buderus

TECHNIKA GRZEWCZA

P.H.U. MAX-BUD s.c.

77-400 Złotów, ul. Domańskiego 6
tel./fax (067) 263 63 66, 090 55 35 21



AUTOTECHNIKA WOŹNIAK

64-920 Piła, ul. Michałowskiego 10, tel. (067) 213-72-33

AUTORYZOWANY DEALER



oferujemy

samochody

- SPACE STAR (osobowy, ciężarowy)

- LANCER

- CARISMA

- SANTAMO

- PAJERO

- L 200

- SANTAMO

Klimatyzacja gratis
w modelach

CARISMA i SPACE STAR.

W przypadku CARISMY
pakiet ubezpieczeniowy gratis!



MAKULSKI OPONY SERWIS

AUTOSERWISOWE

tel. 090 358 702

osobowe, ciężarowe, rolnicze



Piła, ul. Lutycka 55

Czynne:

pon -pt 8.00-19.00, sob. 8.00-16.00, niedz. 12.00-18.00

tel./fax (067) 214-90-71, tel./fax (067) 214-61-71

tel. kom. 602 557 068

Dowóz i wymiana - u Klienta gratis.



A.F.B.

CITROËN

Andrzej Pablch

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

Piła, ul. Bydgoska 139

tel. (067) 214-91-37

tel./fax (067) 214-91-87

SERWIS (067) 214-61-37

CZĘŚCI ZAMIENNE (067) 214-91-57

Berlingo



Cena już od 36.475 zł + VAT



idealny na wakacje
(drzwi boczne)
i do pracy

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

ROMIX

mgr Romuald M. Luszczyński

Podgaje 40, 64-965 Okonek
tel. (067) 266 01 42, tel./fax (067) 266 95 72

oficjalny przedstawiciel **DAI** Henryki i Pawła Korbanków

- * kombajny **CLAAS**
- * ciągniki FENDT, URSUS
- * sprzęt do upraw polowych LEMKEN, AMAZONE, SULKY
- * serwis, części

Ponadto polecamy w ciągłej sprzedaży

sprzęt używany: - kombajny „BIZON”
- ciągniki rolnicze



- **komputery**
- **programy**
- **serwis**



Atrakcyjne ceny!

Raty!
Promocje!

euromex

Złotów, ul. Norwida 7/5 tel./fax (0-67) 263 34 52
e-mail: euromex@pi.onet.pl
<http://www.euromex.w.pl/>

Firma „SUPERMEN”



zaprasza na zakupy
do sklepów:

Sklep „SUPERMEN” Złotów, ul. Wojska Polskiego 5,
gdzie polecamy szeroki wybór garniturów,
koszuli męskich oraz obuwia

Sklep „HANNA” Złotów, ul. Wojska Polskiego 27
poleca sukienki sylwestrowe, bluzki, spódnice,
garnitury, piaseczki, kurtki oraz obuwie damskie

Sklep „BUCIK” Złotów, ul. Boh. Westerplatte 12
poleca obuwie damskie, męskie i dziecięce
w szerokim asortymencie

SUPERMEN III, plac Paderewskiego 6
KIERMASZ OBUWIA, ul. Piasta 11A

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów
Ponadto informujemy o możliwości zakupu towarów na raty.

Sklep spożywczy „MICHAL”
Złotów, ul. Szpitalna 17A
poleca artykuły spożywcze
oraz wędliny i napoje
w szerokim asortymencie



Hurtownia Chemiczna

Tadeusz Jędrzejczyk

Złotów, ul. Sienkiewicza 4
(przy ul. Łąkowej w Złotowie)

Oferuje szeroki asortyment:

- chemii gospodarczej
- kosmetyków
- środków higienicznych

CZYNNE:

PN-PT 8-19

SOB 8-13

265-35-13

Zapraszamy do współpracy zakłady pracy i sklepy
Zamówienia przyjmujemy telefonicznie

**RABATY
TRANSPORT**



Zakład Energetyki Ciepłej

spółka z o.o.

77-400 Złotów, ul. Za Dworem 3

tel. 067 263 29 69, 263 31 07, 263 35 44, 263 28 46, fax 067 263 29 69

Świadczymy usługi w zakresie:

* dostawy energii cieplnej

- dla potrzeb c.o. i c.w.
- dla potrzeb technologicznych
- wykonywania przyłączy c.o. z rur preizolowanych

* badań laboratoryjnych

- badanie wody w instalacjach grzewczych
- analiza mialu i węgla kamiennego
- chemiczne czyszczenie wymienników i innych urządzeń grzejnych

Zarząd Zakładu Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Złotowie informuje, że 27 maja 1999 r. decyzją Dyrektora Zachodniego Oddziału Terenowego Urzędu Regulacji Energetyki w Poznaniu została zatwierdzona nowa taryfa dla ciepła spółki. Taryfa ta zostanie opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego Nr 35 poz. 702 z dnia 10 czerwca 1999 r. i zacznie obowiązywać od 25 czerwca 1999 r., przy czym spółka wprowadzi nowe ceny i stawki opłat od 1 lipca 1999 r. Nowa taryfa dla ciepła zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 października 1998 r. w sprawie zasad kształtowania i kalkulacji taryf spowoduje, że zmieni się nie tylko wysokość dotychczasowych opłat, ale i sposób rozliczeń. W miejsce dotychczasowej taryfy jednoczłonowej (zł/GJ) wprowadzona będzie rozdzielona taryfa wieloczłonowa obejmująca: - cenę za zamówioną moc cieplną (zł/MW/m-c), - cenę ciepła (zł/GJ), - cenę nośnika ciepła (zł/m³), - stawkę opłaty za usługi przesyłowe (zł/MW/m-c), - stawkę opłaty abonamentowej (zł/przyłącze/m-c).

Zgodnie z przepisami odbiorcy ze względu na miejsce dostarczania ciepła zostali podzieleni na następujące grupy taryfowe:

a) grupa A - odbiorcy zasilania wprost z Głównej Rozdzielni Ciepła, którzy są właścicielami sieci przesyłowych oraz węzłów cieplnych oraz sami je eksploatują,

b) grupa B - odbiorcy zasilani z indywidualnych węzłów cieplnych, które są własnością odbiorców i są przez nich eksploatowane,

c) grupa C - odbiorcy zasilani z indywidualnych węzłów cieplnych, które są własnością dostawcy i są przez niego eksploatowane,

d) grupa D - odbiorcy zasilani z węzłów grupowych i instalacji odbiorczych za węzłami grupowymi, które są własnością odbiorców i są przez nich eksploatowane,

e) grupa E - odbiorcy zasilani z węzłów grupowych, które są własnością i są eksploatowane przez dostawcę, zaś instalacje odbiorcze za węzłami grupowymi są własnością i są eksploatowane przez odbiorców lub też własność i eksploatacja tych instalacji jest mieszana,

f) grupa F - odbiorcy zasilani z węzłów grupowych i instalacji odbiorczych, które są własnością dostawcy i są przez niego eksploatowane.

Nowe przepisy oraz zatwierdzona taryfa wprowadziły zasadę różnych cen dla poszczególnych odbiorców, co oznacza, że przy przeciętnym wzroście ceny o 8,33% część odbiorców zapłaci o kilka procent więcej w rozliczeniu rocznym.

Odbiorcom, którzy mają zamówioną moc cieplną do 20 kW lub w okresie 1.12.1997-30.11.1988 r. na podstawie którego opracowano taryfę mieli standard energetyczny mierzony ilością zakupionego ciepła w stosunku do mocy zamówionej nie przekraczający 4.500 GJ/MW Spółka proponuje system rozliczeń korzystniejszy finansowo od zatwierdzonej taryfy wieloczłonowej.

Zmiana cen ciepła następuje po 14 miesiącach obowiązywania dotychczasowych cen, a ceny i opłaty wprowadzone od 1 lipca 1999 r. będą obowiązywać bez zmiany do 30 czerwca 2000 r., co oznacza, że w ciągu 26 miesięcy Spółka wprowadzi tylko jedną około 8% wyższą cenę, przy czym stanowi ona niemal ponad połowę dopuszczalnego przepisami maksymalnego 15% wskaźnika wzrostu cen.

Taryfa dla ciepła ZEC Sp. z o.o. w Złotowie została poddana 3-miesięcznej kontroli przez specjalnie powołaną instytucję jaką jest Urząd Regulacji Energetyki.

Zarząd Spółki

Lp.	Wyszczególnienie, grupa odbiorców	Cena za moc zamówioną zł/MW/m-c	Cena ciepła zł/GJ	Cena nośnika ciepła zł/m ³	Stawka opłaty za usługę przesyłową zł/MW/m-c	Stawka opłat abonamentowej zł/przyłącze/m-c
1	2	3	4		6	7
1	Grupa A	1.347,33	26,11	13,47	0,00	14,73
2	Grupa B	1.347,33	26,11	13,47	1.687,46	14,73
3	Grupa C	1.347,33	26,11	13,47	2.937,25	14,73
4	Grupa D	1.347,33	26,11	13,47	1.687,46	14,73
5	Grupa E	1.347,33	26,11	13,47	3.058,77	14,73
6	Grupa F	1.346,33	26,11	13,47	3.319,31	14,73





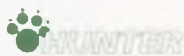
Firma Usługowo-Produkcyjno-Handlowa

„DACH”

77-400 Złotów, ul. Zamkowa 99
tel. (067) 263 53-63, kom. 0602 48 27 69

Sprzedż pokryć dachowych:

- ondura
- ondulina
- dachówka ceramiczna
- panele dachowe
- panele elewacyjne
- dachówka cementowa
- orynnowanie:
 - PCV
 - ocynk
 - cynk
 - miedz



BLACHY na DACHY

- blachy dachówkowe
- blachy profilowane, powlekane **BORGA**
- papy termozgrzewalne i zwykłe
Zduńska Wola
Quandt
Soprema
- folie dachowe
- okna dachowe



Wykonuje usługi budowlane:

- wszystkie pokrycia dachowe, - inwestycje, - kapitalne remonty
- konstrukcje dachowe, - produkcja blacharki budowlanej

Przy sprzedaży ceny promocyjne!

Zakład Poligraficzny „FOLDRUK”

77-400 Złotów, ul. Domańskiego 52

tel./fax (067) 263-34-80

0602 188 197

0602 761 334

opakovania *wykonuje*

Z NADRUKIEM

- * papierze
- * folii PE
- FLC: * pergaminie
- * folii metalizowanej
- * folii PP
- * laminacie

Gwarantujemy:

- * krótkie terminy
- * rozsądne ceny



Zapraszamy do współpracy!



Sprzedż
retalna!

Godz. otwarcia
9.00-17.00
soboty 9.00-13.00



DOM
HANDLOWY

cesta

ZŁOTÓW St. Rynek 7b tel./fax 2632875

- Panele podłogowe, ścienne MDF i PCW w atrakcyjnych cenach
- Wykładziny podłogowe, karnisze, drzwi harmonijkowe
- Chemia budowlana - farby, lakiery, kleje, impr. do drewna
- Narzędzia i okucia budowlane
- Tapety ponad 200 wzorów
- Rolety okienne

WOŹWIT s.c.

ul. Spichrzowa 1,
77-400 Złotów,
tel (067) 2632734

ul. Młyńska 34,
77-405 Radawnica,
tel. (067) 2631322

ul. IV Dywizji Piechoty 6c,
77-420 Lipka,
tel. (067) 2665069



OFERUJE:

- ▶ części do ciągników rolniczych C-330, C-360, MF, C-385, ZETOR
- ▶ łożyska ogólnomaszynowe, samochodowe i do sprzętu AGD
- ▶ części do maszyn rolniczych, sznurek rolniczy
- ▶ paski klinowe, pierścienie uszczelniające
- ▶ węże hydrauliki siłowej i inne
- ▶ akumulatory rolnicze, samochodowe i motocyklowe
- ▶ elektrody i drut spawalniczy
- ▶ narzędzia i ściernice
- ▶ materiały techniczne np. Pleksa, klingieryt
- ▶ oleje i smary

JAK ZE SPRYTEM, TO Z WOŹWITEM

2000 kredyt 2000

Samochód na raty

PTF S.A. Oddział Piła, Al. Wojska Polskiego 10
tel. (067) 215-33-48, 351-70-69

Przykładowe raty:

Fiat Seicento: wpłata 1865,00 - miesięczna rata 339,00 PLN

Daewoo Matiz: wpłata 2179,00 - miesięczna rata 399,00 PLN

Skoda Felicia: wpłata 2565,00 - miesięczna rata 469,00 PLN

kwota kredytu

miesięczna rata od

10.000 - 153.3 PLN

Najtańszy i najkorzystniejszy w Polsce system kredytowania nowych i używanych samochodów. Ponad 70 oddziałów, ponad 50.000 udzielonych kredytów.

NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY !!!

Zakład Produkcyjny

SCHÜCO
INTERNATIONAL
heroal

ALUBUD

Stolarka aluminiowo-budowlana

Wiszko Waldemar
Wielatowo 6a
77-400 Złotów
tel./fax 067/263 32 21



Wykonawstwo i montaż



Parapety PCV i aluminiowe
Rolety zewnętrzne

- okna stałe i uchylnorozwierane, okna dachowe
- drzwi jedno- i dwuskrzydłowe, przesuwane i wahadłowe

- drzwi automatyczne sterowane radiem
- ścianki działowe,
- werandy,
- konstrukcje łukowe



PROFIL
WYTWÓRNIA PROFILI BUDOWLANYCH Z PVC

64-920 Piła, ul. Lutycka 45
tel./fax (067) 213 10 07
tel. (067) 213 60 88
(067) 213 60 27

**SYSTEM
ORYNNOWANIA
DACHU**

**ODPROWADZIMY
KAŻDĄ WODĘ**

KOMP Druk

77-400 Złotów, aleja Piasta 32
ul. Staszica 7
tel. (067) 263 58 52, fax (067) 263 58 51

KASY i DRUKARKI FISKALNE
Kasy już od 1750 zł netto



ZESTAWY KOMPUTEROWE



- * Sprzedaż ratalna oraz leasing!
- * Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny!
- * Doradztwo i pomoc w wyborze sprzętu!
- * Fachowe szkolenia z zakresu obsługi kas!



Miejski Zakład Usług Komunalnych sp. z o.o.

ul. Szpitalna 38, 77-400 Złotów
tel. (067) 263-30-11, 263-30-12, fax (067) 263-26-50

oferuje usługi

- * zagospodarowanie i pielęgnacja terenów zieleni
- * oczyszczanie ulic, placów, chodników
- * sprzątanie biur, pomieszczeń
- * wywóz nieczystości stałych i płynnych
- * transportowe
- * pogrzebowe i cmentarne



JANKOWIAK

ZAKŁAD BETONIARSKI - BUDOWLANY

inż. JERZY JANKOWIAK

rok założenia 1983

77-400 Złotów, ul. Kujańska 60a
tel. (0 67) 263 48 11, fax (0 67) 263 48 12



Piła, ul. Dąbrowskiego



Piła, osiedle Koszyce

BUDOWNICTWO WIELORODZINNE PIŁA

**DZIAŁALNOŚĆ
OGÓLNOBUDOWLANA**

- ✓ kompleksowa realizacja obiektów budowlanych
- ✓ budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe
- ✓ drogi i place o nawierzchni betonowej
- ✓ produkcja materiałów budowlanych

Twój ogród jest tego wart

UNIMETAL®

SPÓŁKA Z O.O.

77-400 ZŁOTÓW, ul. Kujańska 10
tel. +48 (0 67) 2632271 do 74

*ekskluzywne
meble ogrodowe*



*ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy firmy UNIMETAL
w Kujankach k. Złotowa
Rezerwacja 067 266 77 48*

A po sesji na piknik

Sporo uchwał, przyjęcie ślubowania od nowego radnego i uroczystość jubileuszu Włodzimierza Czajkowskiego zdominowały obrady sesji Rady Miejskiej w Krajenke.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego Rady, Wiktora Penkałę, przyjęciu porządku obrad i protokołu z ostatniej sesji, informację o pracy Zarządu w okresie między sesyjnym, przedstawił burmistrz Gminy i Miasta - Marian Lahsmann. Burmistrz przedstawił realizację uchwał Rady, przyznaniu lokali mieszkalnych i socjalnego dla mieszkańców gminy; przyznaniu koncesji na sprzedaż alkoholu w punktach handlowych; rozpatrzeniu podań i wniosków, jakie napłynęły do Zarządu. Następnie, bardzo serdecznie powitano na sali obrad - Jubilata - Włodzimierza Czajkowskiego, który obchodził swoje 105. urodziny. Szacownemu i wielce szanowanemu solenizantowi złożono serdeczne życzenia i prezenty. Wzruszające to były chwile, szczególnie, gdy w trakcie przypominania życiowego dorobku solenizanta, panu Włodzimierzowi, człowiekowi, którego życie nie głąskało i niczym nie jest już w stanie zaskoczyć, zakręciły się w oczach Czytelnicy...

Kolejnym, sympatycznym akcentem było złożenie ślubowania przez radnego, wybranego ostatnio w wyborach uzupełniających. Panu Ryszardowi Boruniowi złożono również serdeczne życzenia i wręczono legitymację radnego. Życzenia dla Ryszarda Borunia złożył także starosta powiatowy, Janusz Szczerbiak, który dotychczas pełnił mandat radnego z tego właśnie okręgu. Starosta, przybył na sesję, odpowiadając na zaproszenie Rady i przedstawił radnym informacje na temat aktualnej działalności struktur powiatowych, problemów ale i osiągnięć, jakie stały się udziałem powiatu w nowych, administracyjnych strukturach kraju. Warto wspomnieć, że niebawem referendum gminne rozstrzygnie, czy gmina Łobzenica wejdzie w skład naszego powiatu. Gdyby tak się



stało, a żadna z innych gmin nie „odeszłaby”, powiat złotowski byłby największy w Polsce, a ze swoją liczbą mieszkańców (aktualnie 71 tys.) stanowiłby mocny punkt na nowej mapie administracyjnej. W świetle zapowiedzi reorganizacji i likwidacji części powiatów, to zagadnienie staje się bardzo istotne. Kolejnym punktem obrad było wystąpienie Marii Polańskiej i złożenie bardzo szczegółowego sprawozdania, dotyczącego Ogólnopól-

skiego Festiwalu Piosenki Czerwonokrzyskiej, który odbył się w maju.



Radni przyjęli następujące uchwały: powołania radnego Ryszarda Borunia w skład komisji Budżetu, Finansów, Planowania i Bezpieczeństwa Publicznego; nadania Statutu Publicznemu Gimnazjum w Krajenke; przyjęcia zmian w Statucie Związku Gmin Krajny; zmiany uchwały Rady Miejskiej w sprawie szczegółowych zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze; zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Krajenka we wsi Skórka; przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Krajenka we wsi Żeleźnica; oddalenia skargi na burmistrza gminy i miasta, złożonej przez Romualda Jasiaka z Głębuczyna; zmian w budżecie gminy na 1999 rok; określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy i miasta za I półrocze 1999 r. W wyniku wcześniejszych prac w komisjach, uchwały głosowano bez dyskusji. Kolejnym punktem obrad były interpelacje i zapytania radnych. Radny Pasymowski prosił o naprawę chodnika (ul. Złotowska) i interweniował w sprawie ulicy Toruńskiej. Poinformował też radnych o utworzeniu tylko jednej klasy LO w ZSZ PS - w wyniku ograniczenia naboru przez wydział oświaty starostwa powiatowego złotowskiego. Pan Cuper prosił o zaproszenie na posiedzenie komisji oświaty, udzielenia pomocy w sprawie dzierżawy gruntów i wyraził swe niezadowolenie z likwidacji Towarzystwa Przyjaciół Krajenki. Na kolejną sesję, na wniosek przewodniczącego Penkały, przygotowane będą wystąpienia dyrektorów szkół, którzy podsumują miniony rok szkolny.

Po zakończeniu obrad, sesja trwała nadal, tyle że w innej formie. Po zaakceptowaniu przez burmistrza Lahsmanna propozycji przewodniczącego Penkały - radni, sołtysi, radni powiatowi, przedstawiciele Urzędu Gminy i Miasta oraz inni, zaproszeni goście, udali się do leśniczówki p. Joachima Dolnego, gdzie odbyło się luźne, koleżeńskie spotkanie.

Waldemar Kujawa

MAŁOWANIE PĘDZLEM I SŁOWEM

100 procent kultury. Tak można by określić wieczór autorski Zbigniewa Fertaly, połączony z wystawą prac Tadeusza Małeckiego. Profesjonalnie zorganizowana impreza miała miejsce 24 czerwca w Klubie „Wir” Złotowskiego Domu Kultury.

Jak ciężko jest trafić z prawdziwą kulturą do szerszego odbiorcy, wiedzą nie tylko organizatorzy takich imprez, ale i twórcy kultury. Bo z czym kojarzona jest osoba Zbigniewa Fertaly czy Tadeusza Małeckiego? A obaj to wspaniali twórcy kultury właśnie. Wiersze pana Zbigniewa i obrazy pana Tadeusza muszą zrobić wrażenie na odbiorcy, nawet tego



mniej „wyrobionego”. Na pewno jednak twórczość obu panów wywarła wrażenie na obecnych, na wieczorze autorskim obu artystów. Spotkanie odbyło się w ZDK-owskim „Wirze”. Kameralna i sympatyczna atmosfera, spora frekwencja i profesjonalne przygotowanie spowodowały, że wieczór ten można zaliczyć do bardzo udanych. Warto zauważyć, że nie miały wpływ na powodzenie wieczoru, miała doskonała wręcz interpretacja nie mniej doskonałych wierszy, zaprezentowana przez ucznia LO w Złotowie - Przemysława Stippę. Swych sił w recytacji spróbował również bohater wieczoru i autor wierszy. Poeta podpisywał również ostatni tomik swojej poezji, bardzo ładnie wydany przez ZDK na tę okazję.

Innego rodzaju zaangażowanie wykazać musiał znakomity malarz - Tadeusz Małecki, który najpierw „został zmuszony” do wygłoszenia „przemówienia” (a poszło całkiem nieźle), by następnie wziąć udział, wspólnie z dyr. Pawłem Berendtem, w konferansjerce podczas aukcji swoich obrazów. Kilka z nich „poszło” niemal od ręki. Warto jeszcze podziękować głównemu sponsorowi wieczoru - PZU-Życie - w osobie dyrektora firmy pana Arkadiusza Szopieraja, bez wsparcia którego, nie udało by się zorganizować imprezy

Waldemar Kujawa

Na zdjęciu: Zbigniew Fertala na swoim wieczorze.

Drugiego konkursu nie będzie

Sesja Rady Gminy Lipka, która odbyła się 28 czerwca, przyniosła rozstrzygnięcie w sprawie konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Łąkie - radni uznali, że ten, który odbył się w kwietniu jest ważny. Nie będzie więc przeprowadzony planowany na 1 lipca ponowny konkurs na to stanowisko. Naturalnie nie była to jedyna sprawa, którą radni zajęli się tego dnia.

Na czerwcową sesję zaproszony został JÓZEF WALCZYŃSKI, kierownik Zakładu Usług Wodnych Krajna w Złotowie. Swoje wystąpienie rozpoczął od akcentu osobistego- podkreślił, że gmina Lipka jest mu szczególnie bliska, gdyż przez trzynaście lat mieszkał w Potulicach i chodził do szkoły z jednym z obecnych radnych. J. Walczyński krótko przedstawił działalność Zakładu, który istnieje od 1 lipca 1991 roku, a powołany został przez Związek Gmin Krajna. Korzystając z tego, że na sesji obecni byli nie tylko radni, ale i sołtysi z poszczególnych wiosek, zwrócił uwagę na dewastowanie urządzeń hydrantowych przy okazji ćwiczeń strażackich. W Buczku po takich ćwiczeniach hydrant został wykręcony wraz z rurą i woda niepotrzebnie leciała przez całą noc. Podobne sytuacje miały miejsce także w Batorowie i w Łąkie. Piętnastka obecnych na sesji radnych (nie było URSZULI SKRĘTNEJ, MARKA WIECKIEGO I i JAROSŁAWA ZAGACKIEGO) jednogłośnie i

bez dyskusji

podjęła kilka uchwał. Zdecydowała m.in. o tym, że zostanie zaciągnięta pożyczka (200 tysięcy złotych) na budowę kolektora sanitarnego; podjęła uchwałę w sprawie nieodpłatnego przejęcia na mienie gminne od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Pile działek, na których znajdują się boisko i rekultywowane wysypisko śmieci w Bługowie i boisko w Lipce w Winiami. Na następnej sesji, być może, będzie podjęta podobna uchwała w sprawie przyszłego boiska w Batorowie, co postulował EDWARD RUMIŃSKI. Rada uchwaliła nowy termin konkursu na stanowisko dyrektora szkoły i zmieniła regulamin organizacyjny Urzędu Gminy. Podjęła również decyzję o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego w Lipce między ulicami Szkolną i Kościuszki. Rada ustaliła także, że miesięczny czynsz za mieszkania gminne, zakładowe i państwowe wzrośnie o 20%. W Lipce za 1 m² powierzchni użytkowej takiego lokalu mieszkalnego trzeba będzie płacić 86 groszy, w pozostałych miejscowościach 68 gr. Uchwała w tej sprawie wejdzie w życie 1 sierpnia 1999 r.

Przy okazji uchwalania statutów dla Zespołów Szkół w Lipce i Łąkie, bo i tym zajęła się Rada tego dnia, padły pytania o to, czy istnieją plany ewakuacji uczniów

na wypadek zagrożenia

i czy przeprowadzone są próbne ewakuacje (MARCELI NAJDER) oraz, czy w statutach szkół jest zapisane to, że szkoła zapewni uczniom profilaktyczną opiekę zdrowotną i czy obecnie taka opieka jest sprawowana (EDWARD RUMIŃSKI). Dyrektor Zespołu Szkół w Lipce RYSZARD PACHOLIK odpowiedział, że plany ewakuacji są, ale mimo iż wiadomo, że stosowne ćwiczenia powinny być prowadzone, to jednak nie są, bo odkąd nie ma w szkole „obrony cywilnej”, nie ma kto tego robić. IRENA REDZIMSKA, odpowiadając na pytanie o opiekę zdrowotną w szkole stwierdziła, że jest w statucie taki zapis. Dzieci z oczywistych względów nie są objęte opieką stomatologiczną, ale opieka pediatryczna jest prowadzona, zdaniem I. Redzimskiej, bardzo dobrze. Raz w tygodniu przy-

chodzi pielęgniarka szkolna, są przeprowadzane badania bilansowe itd.

Na mocy uchwały lipkowskiej Rady 1 września rozpocznie działalność zespół przedszkoli gminnych, składający się z do tej pory samodzielnych placówek przedszkolnych w Lipce, Scholastykowie i w Wielkim Buczku oraz z „zerówki” w Batorowie. Wójt WOJCIECH KURDZIEKO stwierdził, że powstanie takiego zespołu jest celowe z punktu widzenia zarządzania, gospodarki finansowej, organizacji pracy, ułatwi także sprawowanie nadzoru pedagogicznego. O tym, kto będzie dyrektorem Zespołu zadecyduje konkurs. Radni w jawnym głosowaniu wybrali swoich przedstawicieli do komisji konkursowej: JANA JUDYCKIEGO i WOJCIECHA KURDZIEKO, który będzie jej przewodniczącym.

Po podjęciu wszystkich uchwał zajęto się sprawą kwietniowego konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Łąkie. Jego zwyciężczyni JOLANTA OGIERMAN wystosowała 21 czerwca

dwa odwołania

do Rady Gminy Lipka. Jedno zawierało protest wobec przyjęcia przez przewodniczącego tejże Rady odwołania ROMANA KĘCIŃSKIEGO. J. Ogierman uzasadniała swój protest tym, że w sprawach proceduralnych i formalnych, a takich jej zdaniem dotyczyło to odwołanie, można było wnieść w pierwszej części konkursu, przed przesłuchaniem kandydatów, a R. Kęciński tego nie zrobił. Zaznaczyła także, że jako członek Rady Gminy w poprzedniej kadencji miał on bezpośredni wpływ na kształt i treść regulaminu, na podstawie którego został przeprowadzony konkurs (uchwalono go 28 czerwca 1996 r.). Poprosiła, żeby przy rozpatrzeniu powierzenia jej stanowiska nie brać pod uwagę następstw bezpodstawnego odwołania R. Kęcińskiego. Poinformowała także, że przed zakończeniem roku szkolnego dostarczyła aktualną ocenę pracy ze stopniem wyróżniającym. W drugim odwołaniu J. Ogierman zgłosiła protest wobec nadużycia kompetencji przez Zarząd Gminy, który 15 czerwca ogłosił drugi konkurs na stanowisko dyrektora, a zgodnie z obowiązującym regulaminem takowy ogłasza i organizuje Rada Gminy. Ponadto, według zapisu w paragrafie 20 regulaminu drugi konkurs zostaje ogłoszony, gdy pierwszy nie wyłoni kandydata, a - jak przypomniawszy - został on przecież wyłoniony.

Wójt, a zarazem przewodniczący komisji konkursowej, powiedział, że Zarząd wysłał do kuratorium pismo z informacją, że zamierza powierzyć Jolancie Ogierman stanowisko dyrektora.

Kuratorium zgłosiło zastrzeżenia

do tej kandydatury ze względu na brak aktualnej oceny pracy. Zgodnie z wytycznymi Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych - mówił wójt - Rada Gminy określa regulamin i skład komisji konkursowej, a sam konkurs ogłasza Zarząd. Ja zostałem przezeń upoważniony do natychmiastowego ogłoszenia drugiego konkursu jeśli wpłynie zastrzeżenie wobec kandydatury pani Ogierman.

W momencie, kiedy kuratorium wysłało pismo z zastrzeżeniem (14 czerwca), pani Ogierman miała już aktualną ocenę pracy. 18 czerwca

wystosowała do wójta pismo z informacją, że od 11.06.99 r. ma taką ocenę i poprosiła o ponowne zapytanie o zastrzeżenia do jej kandydatury, co też wójt uczynił. W dniu sesji przyszło pismo z kuratorium ze stwierdzeniem, że w świetle przedstawionych dokumentów (ocena) Jolanta Ogierman spełnia wymogi, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowisko dyrektora.

JERZY WOŁOSZYŃSKI, przewodniczący Rady Gminy zaproponował, żeby przeprowadzić tajne głosowanie stwierdzające - bądź nie - ważność konkursu przeprowadzonego pierwszego kwietnia. Gdyby Rada uznała, że jest on nieważny, drugi odbyłby się 1 lipca. ANDRZEJ OGIERMAN, mąż pani Jolanty i członek komisji konkursowej, zauważył, że Rada na poprzedniej sesji podjęła już uchwałę stwierdzającą, że konkurs został przeprowadzony zgodnie z regulaminem, a więc, jego zdaniem, jednocześnie stwierdziła jego ważność. Roman Kęciński też przypomniał tamtą uchwałę, ale zaznaczył, że wątpliwości budziło wówczas co innego - czy konkurs został przeprowadzony zgodnie z prawem. Przytoczył fragment jeszcze jednego, wcześniejszego pisma z kuratorium, stwierdzającego

naruszenie prawa oświatowego.

Zaznaczył, że według wykładni Ministerstwa Edukacji Narodowej nauczyciel powinien posiadać aktualną ocenę pracy w dniu konkursu.

Swoje stanowisko w tej sprawie przedstawiłi niektórzy radni. JÓZEF JAROSZ stwierdził, że to, iż prawo zostało naruszone w dniu konkursu nie podlega dyskusji. Według niego najuczciwsze byłoby jego powtórzenie. Inaczej znowu zaczną się odwołania i sprawa będzie się ciągnęła. Poparła to Irena Redzimska, ale już ROMAN SAFADER, członek komisji konkursowej z ramienia Rady był zupełnie innego zdania. Jolanta Ogierman zapowiedziała, że będzie się odwoływała od tego, że Rada najpierw stwierdza, że konkurs był przeprowadzony zgodnie z regulaminem, a potem chce głosować, podważa wynik konkursu, podważa najświętsze pismo z kuratorium. „Wszystko Państwo negujecie, a ja mam mieć z tego powodu nieprzyjemności. Wygrałam konkurs, mam taką, a nie inną ocenę i mam jeszcze ponieść konsekwencje. Ponośzę je od trzech miesięcy, kiedy Państwo ogłosili konkurs w tak krótkim terminie, że nikt w mojej szkole nie mógł do niego stanąć, poza panem dyrektorem, na tak postawionych warunkach - ocenę mogłam otrzymać dopiero po miesiącu. Pan dyrektor, co prawda, na konkursie obiecał, że zgodnie z przepisami po miesiącu otrzymam tę ocenę, czyli powinno to być 18 kwietnia. Ja wydarłam panu dyrektorowi tę ocenę 11 czerwca, a więc pan dyrektor nie dotrzymał słowa.” - powiedziała. Roman Kęciński stwierdził z kolei, że

to nieprawda

i niczego takiego nie obiecywał. RYSZARD GOŁAWSKI opowiedział się za tym, żeby konkurs był jeszcze raz przeprowadzony. J. Ogierman poprosiła, żeby nie karać jej za błędy innych, nie jest winna temu, że ktoś przed trzema laty źle opracował regulamin.

Radny powiatowy PIOTR SZMELTER powiedział, że jego zdaniem Rada powinna przeprosić uczestników konkursu za cały stworzony przez siebie bałagan. Oceniał, że w tej sprawie niedociągnięcie goni niedociągnięcie. Wojciech Kurdzieko stwierdził, że całe zamieszanie wynikało z tego, że wszystkie otrzymane w tej sprawie pisma z Pilskiego Oddziału Kuratorium Oświaty w Poznaniu były niejasne i wprowadziły duży mętlik. Podkreślił, że jego zdaniem postępowanie komisji konkursowej było „w porządku”, bo jej decyzje zostały podjęte po konsultacji z prawnikiem.

Ostatecznie radni stosunkiem głosów 10:4 (1 nieważny) zadecydowali, że kwietniowy konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Łąkie jest ważny.

Joanna Ziach

Strażackie starcie

19 czerwca 1999 roku odbyły się widowiskowe zawody sportowo - pożarnicze z udziałem Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Jastrowie, Tarnówki i Okonka.

O godz. 12 na stadionie Miejskim w Okonku, w otoczeniu zgromadzonej widowni ceremonii otwarcia zawodów dokonała Czesława Drapała burmistrz miasta i gminy Okonek w go-



raczących słowach witając zaproszonych gości m.in. Stanisława Godleńskiego - przewodniczącego Rady powiatu złotowskiego, Ryszarda Sikorę - burmistrza Jastrowia, Ireneusza Barana - wójta Tarnówki i wielu innych, a także przedstawiciele przedsiębiorstw Okonka i Borucina, sędziów i uczestników zawodów.

W bliskości stadionu prowadziła działalność tzw. mała gastronomia, w której można było się posilić, wypić napój gazowany lub małe piwko. W stoisku „loterii fantowej za jedyne 3 zł/ przy liczbie około 600 fantów/ można było wygrać królika, kurę, kaczkę, gołębia, maskotkę, książki i wiele innych

rzeczy. Dla chętnych w sprawdzaniu «celności oka» została przygotowana przez J.W. Okonek strzelnica, w której za jedną złotówkę można było oddać 5 strzałów z broni pneumatycznej. Strzelnicę prowadzili młodzi żołnierze. Jednostka wojskowa włożyła dużo dodatkowych starań m.in. w przygotowanie stadionu, ugotowanie grochówki, podstawienie „sanitarki”, przy której dyżur pełniła dr Maria Iwanowska. W tym miejscu warto złożyć gorące podziękowania na ręce zastępcy szefa Wydziału Poligonowego Romualda Chojnackiego.

O godz. 12,15 rozpoczęła się pierwsza część zawodów tzw. sztafeta pożarnicza składająca się z 7 przeszkód (m.in. płotek lekkoatletyczny, rów, równoważnia, slalom, ściana wysokości 1,70). Do sztafety przystąpiło 9 drużyn w określonej kolejności w zestawieniu po 2 drużyny: Osówka z Tarnówką, Łędyce z Pniewem, Podgaje z Okonkiem, Sypniewo z Jastrowiem oraz Lotyń (sam) bez konkurenta.

Nieoficjalnie sztafetę pożarniczą wygrała jednostka OSP z Lotynia z czasem 67 sek. przed Okonkiem (70,42 sek.), co wzbudziło miłe zaskoczenie, tym bardziej, że drużyna ta startowała samotnie bez tzw. rywała.

Po I części zawodów ogłoszony został konkurs dla obecnych burmistrzów i wójta. W skład konkurencji wchodziły następujące czyn-

ności; slalom między 3 tyczkami, rozwinięcie węża strażackiego, podłączenie prądnicy i bieg do mety. Konkurs rozpoczął p. Cz. Drapała z ogromnym poczuciem humoru ale sprawnie (choć w długiej spódnicy) i wygrała z czasem 10,66 sek. Przed p. Ryszardem Sikorą i p. Ireneuszem Baranem (mimo że startował bez butów). Cała nietypowa „trójka zawodników” wzbudziła ogromny aplauz i uznanie widowni. To był miły przerwany przed drugą częścią zawodów sportowo - pożarniczych tzw. ćwiczeniami bojowymi, które rozpoczęły się o godz. 13,15.

W skład ćwiczeń bojowych wchodziło tzw. rozwinięcie liny gaśniczej (podłączenie węża do motopompy, zacerpnięcie wody ze zbiornika, puszczenie wody na wężę, rozdzielenie linii tłoczącej na 2 raty, przewrócenie trzech pacholków, odwrócenie tarcz i zakończenie słupem wody).

W przerwie, do ogłoszenia wyników, przegrywała reprezentacyjna młodzieżowa orkiestra dęta Gminy Lipka przy OSP Lipka i Batorowa pod batutą Mariana Kukowskiego. Po występie orkiestry odbył się pozorowany pokaz gaszenia lasu w wykonaniu straży J.W. i OSP Okonek a także pokaz ratownictwa chemicznego przygotowany przez jednostkę z Pily.

O godz. 14,30 nastąpiło oficjalne ogłoszenie wyników zawodów. Oto klasyfikacja: I miejsce zajęła drużyna OSP z Lotynia - 105,5 pkt, II miejsce zdobyła drużyna OSP Okonek - 109,22 pkt., III miejsce OSP Podgaje (121,06 pkt.), a IV OSP Jastrowie (124,49 pkt.). W dalszej kolejności uplasowały się drużyny OSP: Sypniewo, Pniewo, Osówka, Łędyce i Tarnówka.

Fot. Moment wręczenia pucharu przez Czesławę Drapałę zwycięskiej drużynie OSP Lotyń.

Stefan Kocun

Tarnówka

Wyjazdowa sesja

Dotychczas wszystkie posiedzenia Rady Gminy Tarnówka odbywały się w Gminnym Ośrodku Kultury. Ostatnia zaś miała miejsce w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Pieciewie. Przybyło na nią 13 radnych i zaproszeni goście. Po przyjęciu porządku obrad, jako pierwszy zabrał głos wójt gminy Ireneusz Baran, który złożył sprawozdanie z działalności Zarządu w okresie pomiędzy sesjami. Poinformował, między innymi, o wykupie dwóch działek ziemi z przeznaczeniem na powiększony plac przystanku autobusowego, który został pokryty asfaltem; utwardzeniu betonem wjazdu przy szkole podstawowej w Tarnówce. Wójt mówił również, że na 5 lipca br. ogłoszono przetarg na wykonanie kolektora sanitarnego i przyłączy w Tarnówce- poprzedni przetarg został unieważniony; że wykonano 1635 mb rurociągu sanitarnego w Bartoszkowie. Ponadto poinformował zebranych o szkoleniu, w jakim uczestniczył w Zakopanem w dniach od 8 do 12 czerwca. Następnie podjęto jednogłośnie uchwałę o zmianie budżetu gminy, zwiększając jej dochody o wydatki o kwotę 117.139 złotych.

Zarząd gminy postanowił zaciągnąć pożyczkę na budowę kolektora, w wysokości 200 tys. złotych, ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Poznaniu, co zaakceptowała Rada jednogłośnie podejmując w tej sprawie uchwałę.

Następna uchwała dotyczyła opłaty prolongacyjnej. W przypadku trudności w uregulowaniu należności podatkowych, po pozytywnym rozpatrzeniu podania o ich odroczenie, opłata prolongacyjna wynosić będzie 30 % wysokości odsetek, a nie jak dotychczas 100%. Uchwałę podjęto również jednogłośnie.

Wskutek podjętej (również jednogłośnie) uchwały, określono wysokość opłaty z tytułu wystawienia świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt. Wynosi ona 1 złoty od jednej sztuki zwierzęcia, i 3 złote w przypadku kilku zwierząt. Postanowiono podjąć uchwałę, co też stało się jednogłośnie(!), w sprawie nabycia nieruchomości w postaci działek położonych w Tarnówce, o łącznej powierzchni 0,09 ha, o numerach 1046/2 do 1046/5, na mienie komunalne. Padło pytanie o cenę 1 m². Odpowiedź: 2 zł zadawała pytającego. Nieruchomości postanowiono nabyć od panów Anrycha i Zielenieckiego.

Podjęto również jednogłośnie uchwałę w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego we wsi Plecemin. Nie było interpelacji i wolnych wniosków ze strony radnych, dlatego o głos prosił wójt, który ustosunkował się do ostatnich informacji prasowych, pomawiających go o złą wolę w sprawie zorganizowania meczu piłkarskiego o Puchar Polski na boisku „Tarnovii”. Wyraził opinię, że nasz samo-

rząd wydaje znacznie więcej pieniędzy na sport, niż podobne Tarnówce gminy w Lipce czy Zakrzewie. „My utrzymujemy na etacie prezesa klubu, a oni nie. Czy zatem celowym jest takie wydawanie pieniędzy dla grupki zawodników i kibiców? Obecnie sport w naszej gminie ma charakter elitarny, gdyż oprócz piłkarzy jest klub wioślarski „Delfin”. Dobrze byłoby - kontynuował wójt - wylansować taką dyscyplinę sportu, która byłaby masową. Albo taką imprezę, która promowałaby gminę” - z takim apelem zwrócił się do radnych.

Na koniec przewodniczący Rady, Tadeusz Łukasik, poinformował zebranych o piśmie z Diecezji Pelplińskiej do Rady Gminy z apelem o podjęcie uchwały zakazującej handlu w niedziele i święta.

Na koniec sesji rozgorzała dyskusja na temat jakoby wadliwie przeprowadzonego przetargu ograniczonego na zajmowane przez dotychczasowych użytkowników- nauczycieli- mieszkań. Jedna z nich napisała podanie do Rady o ponowne jego przeprowadzenie, gdyż zawiera luki prawne. Wójt wyjaśnił, że przetarg ten został przeprowadzony zgodnie z wszelkimi regulacjami rządzącymi w tej dziedzinie i w związku z tym nie widzi żadnych podstaw, aby sprawę rozpatrywać ponownie. Jedynym organem do ustalenia obecnego stanu rzeczy pozostaje sąd. Na koniec wyraził sugestię, aby następna sesja Rady Gminy odbyła się też na wyjeździe, ale w innej miejscowości. Na tym posiedzenie Rady zakończono.

Stefan Olejnik

Nowi mieszkańcy powiatu




Imię: **Adrian**
 Nazwisko: **Chojnacki**
 Data ur.: **30.06.99 r.**
 Waga: **3000 g**
 Długość: **54 cm**

Jastrowie



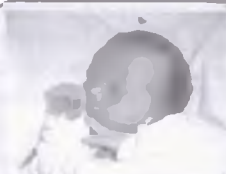
Imię: **Agnieszka**
 Nazwisko: **Chorzępa**
 Data ur.: **20.06.99 r.**
 Waga: **3300 g**
 Długość: **54 cm**

Szcza Wiśniewka



Imię: **Kamil**
 Nazwisko: **Czarnota**
 Data ur.: **2.07.99 r.**
 Waga: **3750 g**
 Długość: **57 cm**

Lipka



Imię: **Krystian Kamil**
 Nazwisko: **Giedrowicz**
 Data ur.: **1.07.99 r.**
 Waga: **3700 g**
 Długość: **54 cm**

Okonek



Imię: **Eryk**
 Nazwisko: **Kulengowski**
 Data ur.: **20.06.99 r.**
 Waga: **3000 g**
 Długość: **54 cm**

Złotów



Imię: **Sebastian**
 Nazwisko: **Golla**
 Data ur.: **26.06.99 r.**
 Waga: **3300 g**
 Długość: **54 cm**

Śmierdowo Złotowski



Imię: **Katarzyna Maria**
 Nazwisko: **Kasińska**
 Data ur.: **1.07.99 r.**
 Waga: **3450 g**
 Długość: **55 cm**

Złotów



Imię: **Patrycja**
 Nazwisko: **Kowalczyk**
 Data ur.: **19.06.99 r.**
 Waga: **3900 g**
 Długość: **57 cm**

Stawnica



Imię: **Natalia**
 Nazwisko: **Pietryka**
 Data ur.: **18.06.99 r.**
 Waga: **3800 g**
 Długość: **58 cm**

Bartoszkowo




Imię: **Dominika**
 Nazwisko: **Pietrzak**
 Data ur.: **2.07.99 r.**
 Waga: **3100 g**
 Długość: **53 cm**

Złotów



Imię: **Patryk**
 Nazwisko: **Misiak**
 Data ur.: **22.06.99 r.**
 Waga: **2150 g**
 Długość: **48 cm**

Józefowo



Imię: **Beata**
 Nazwisko: **Napora**
 Data ur.: **23.06.99 r.**
 Waga: **3300 g**
 Długość: **56 cm**

Karolewo



Imię: **Barbara**
 Nazwisko: **Wielebska**
 Data ur.: **26.06.99 r.**
 Waga: **3550 g**
 Długość: **54 cm**

Złotów



Imię: **Michał**
 Nazwisko: **Ziebert**
 Data ur.: **18.06.99 r.**
 Waga: **2800 g**
 Długość: **55 cm**

Jastrowie



Imię: **Jan**
 Nazwisko: **Wiese**
 Data ur.: **22.06.99 r.**
 Waga: **3450 g**
 Długość: **56 cm**

Loty



Imię: **Weronika**
 Nazwisko: **Ratajczak**
 Data ur.: **28.06.99 r.**
 Waga: **3000 g**
 Długość: **55 cm**

Górzna




Imię: **Błażej**
 Nazwisko: **Romecz**
 Data ur.: **17.06.99 r.**
 Waga: **3500 g**
 Długość: **60 cm**

Złotów



Imię: **Bartłomiej**
 Nazwisko: **Ruhnke**
 Data ur.: **24.06.99 r.**
 Waga: **2550 g**
 Długość: **52 cm**

Wisk




Imię: **Bartosz**
 Nazwisko: **Świerczyński**
 Data ur.: **25.06.99 r.**
 Waga: **3200 g**
 Długość: **53 cm**

Złotów




Imię: **Mateusz**
 Nazwisko: **Wainstok**
 Data ur.: **24.06.99 r.**
 Waga: **4250 g**
 Długość: **56 cm**

Złotów



Imię: **Paulina**
 Nazwisko: **Szuk**
 Data ur.: **26.06.99 r.**
 Waga: **3300 g**
 Długość: **54 cm**

Jastrowie



Imię: **Julia**
 Nazwisko: **Tomasz**
 Data ur.: **29.06.99 r.**
 Waga: **3200 g**
 Długość: **54 cm**

Kujawy



Imię: **Agata**
 Nazwisko: **Węglowska**
 Data ur.: **22.06.99 r.**
 Waga: **3400 g**
 Długość: **55 cm**

Radaninica

Starostwo Powiatowe
 w Złotowie
 informuje, że
**Zespół ds. Orzekania
 o Niepełnosprawności**
 dla mieszkańców
 powiatu złotowskiego
 znajduje się w Pile
 przy ulicy Dzieci Polskich 26.
 Tel. 351-55-61

RAJEK Siedem Plusów
KANAŁY TELEFONICZNE




Plus osm. jako pierwszy operator w Polsce wprowadził 6 nowych taryf dopasowanych do indywidualnych potrzeb Klientów. Teraz możesz korzystać z najlepszej dla Ciebie taryfy wybierając jeden z 7 doskonałych telefonów dostępnych w promocji Plus osm.

149 zł

Piła, D.H. ALFA, Pl. Konstytucji 3 Maja 9, tel. 215 30 15
WAŁCZ, Pl. ZWM 1 tel. 38 73 200

Plus GSM Trzymaj rękę na Plusie

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w Krajenke



prowadzi nabór na rok szkolny 1999/2000
na kursy przygotowujące do egzaminów eksternistycznych z zakresu szkoły średniej dla dorosłych

- * roczne Studium Informatyczne na podbudowie szkoły średniej
- * 3-letnie Liceum Zawodowe
- * 2-letnie Technikum Zawodowe dla absolwentów szkół zasadniczych
- * 2-letnie Liceum Ekonomiczne na podbudowie szkoły średniej

oraz

- * seminaria utrwalające wiedzę dla absolwentów szkół średnich
- * kursy informatyczne

Tel./fax (067) 2638178 lub 2638179
www.zszps-krajenka.top.pl

PHU „BONUS” oferuje:

- * namioty
- * śpiwory
- * karimaty
- * materace



Firmy  Ceny importera!

Dzwonić, tel. 263 55 93 lub 0602 264430

AUTORYZOWANY DEALER
D. K. NOWAK



T.C. DEBICA S.A.
SPRZEDAŻ-SERWIS

STOMIL-OLSZTYN

Bawun G **GOODYEAR**
Firestone - NOWOŚĆ - EUROPA II

- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe

64-920 Piła, ul. Kossaka 159, tel. 212-53-59
64-920 Piła, ul. Krzywa 7, tel. (067) 214-38-70

Bezpłatna wymiana oleju **LOTOS Mobil**

DEBICA Wielki KONKURS



A.F.B.

CITROËN

Andrzej Pabich

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

Piła, ul. Bydgoska 139, , tel. (0-67) 214-91-37, tel./fax (067) 214-91-87

KONKURS

OFERTA SPECJALNA:
XARA MIAMI

Wyposażenie:

- radio „Pionier”
- 4 głośniki
- auto-alarm
- felgi aluminiowe

Dodatkowo: rabat cenowy!



TERG

Złotów, ul.B.Westerplatte 1c, tel.263-45-18

15 lipiec - czwartek

SONY

- demonstracja sprzętu samochodowego

NISSAN Patrol



Bolid Formuły 3

- promocja konsoli Playstation

Konkursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
Promocje dla kupujących
Demonstracje sprzętu



Piknik Sony

Piknik Sony

Piknik Sony

Piknik Sony

SONY

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
bepośredni w kontaktach

30.490,00 PLN



MODEL SAMOCHODU

miesięczna rata kredytowa
kwota kredytu
czas trwania umowy kredytowej

FELICIA COMBI

516,92 PLN
20 000 PLN
60 m-cy

Wszystkie formalności
załatwiamy na miejscu.

AUTO PARK

Z. & J. Szcześniak

77-400 Złotów
ul. Chojnicka 57
tel./fax 067 263-40-10



AUTO PARK

Z. & J. Szcześniak

64-920 Piła
ul. Siemiradzkiego 23
tel. 215-48-12

Działając zgodnie z Ustawą z dnia 10.06.194 roku o Zamówieniach Publicznych
(Dz. U. Nr 76 poz. 344 z późniejszymi zmianami)

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 3 Złotów, ul. Królowej Jadwigi 54

ogłasza
przetarg nieograniczony
na wykonanie robót budowlano - remontowych.

Termin realizacji zamówienia - sierpień 1999 roku,

- wadium w wysokości 1000, 00 złotych,
- specyfikację istotnych warunków zamówienia wraz z przedmiarem robót można odebrać w siedzibie zamawiającego,
- cena SIWZ - 20 zł,
- uprawniony do kontaktu z oferentami Zdzisław Kolas tel. 0-602-487-986.

Termin składania ofert upływa w dniu 22 lipca 1999 roku o godzinie 15.00.

Ogłaszaj się w „AKTUALNOŚCIACH”

RHU

BUDMAL

Hurtownia
Materiałów
Budowlanych

Złotów, ul. Za Dworcem 1 a
tel. (067) 263-70-41, tel. kom. 090 627 995

autoryzowany dealer
firmy



poleca:

stolarkę okienną
i drzwiową

Pokrycia dachowe
Blachy dachówkopodobne
fińskie i szwedzkie - cięte na wymiar
Płyta bitumiczna - Ondura - USA,
Agualina - Belgia. Okna dachowe,
foki, rynny PCV, świetliki,
obróbki blacharskie.

Dachówki betonowe i ceramiczne.
Stalarka drzwiowa i okienna PCV oraz
z drewna klejonego, kotły gazowe
i elektryczne, węglowe i mialowe,
grzejniki aluminiowo-miedziane "RADIATOR"
i aluminiowe.

TRANSPORT-MONTAŻ-RTV
TANIO POLECA

PPUH "PROMOTECH" BRZEŻNO
tel. 255-19-83

Nadleśnictwo JASTROWIE

wynajmie
pomieszczenia
magazynowe

o pow. 364 m

oraz 7 garaży

o pow. 16,24 m² każdy

- całość znajdująca się w jednym
budynku. Budynek będący
przedmiotem najmu znajduje się
na zapleczu biura Nadleśnictwa
Jastrowie przy ul. Roosevelta 8.

Pomieszczenia są nieogrzewane,
wyposażone w energię elektryczną.

Wokół budynku położone są
utwardzone drogi dojazdowe. Obiekt
dozorowany.

Chętnych prosimy o zgłoszenie
się w terminie do 15 lipca 1999 r.

Bliższych informacji udziela się
pod tel. /067/ 266 23 61 w. 14.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe
77-400 Złotów, ul. Kolejowa 11
tel. (067) 263-34-66, fax (067) 263-34-62

TECH MET

OFERUJE:

- kosiarki rotacyjne Z-180/cena 2450.00 zł/
- przetrząszacze karuzelowe Z-260 /cena 940.00 zł/
- akumulatory Firm CENTRA EXIDE, JENOX, MAGNETI MARELLI
- części do ciągników **URSUS, MASSEY FERGUSON**
- normalia: paski, łożyska, śruby, uszczelnienia i itp.
- narzędzia warsztatów naprawczych i produkcyjnych
- gazy techniczne: tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon
- spawarki i półautomaty spawalnicze BESTER, OZAS, TELWIN
- sprężarki firmy ELEKTRA BECKUM, FINI
- materiały spawalnicze: elektrody BAILDON i OERLIKON, druty i luty spawalnicze
- osprzęt spawalniczy, palniki, reduktory, węże, maski spawalnicze



**UWAGA: PROWADZIMY SPRZEDAŻ NA RATY
(BEZ ŻYRANTÓW)**

Czynne w godz. 8-16 /sob 8-13/

Ogłoszenia drobne

☛ Kupię kawalerkę w Złotowie. Tel. 263 13 - 82 po godz. 16.00.

☛ Sprzedam Mieszkanie w bloku - 63 m². Tel. 263 30 - 93.

☛ Sprzedam wózek dziecięcy (głęboki + spacerówka), roczny przebieg oraz leżaczek za połowę ceny. Tel. 263 49 20.

☛ Domek wolnostojący na działce 25 arów w St. Wiśniewce sprzedam. Tel. 263 10 17.

☛ Biuro Obrotu Nieruchomościami GRUNT Piła al. Wojska Polskiego 1 KUPNO- SPRZEDAŻ, tel. 351 66 77; 0601768714.

☛ Dom 280 m²; działka 5.000 m²; do zamieszkania od zaraz. Cena do uzgodnienia. GRUNT, tel. 351 66 77.

☛ Dom wolnostojący, budynki gospodarcze, 6 km od Złotowa, działka 3.000 m²; blisko jeziora, lasu. Cena 60.000 zł. GRUNT, tel. 351 66 77.

☛ Dom 100 m²; 5 pokoi, CO - węglowe oraz dodatkowo elektryczne - akumulacyjne „DIMPEX”; działka 2500 m² - ogrodzona, Stara Wiśniewka. Cena 95.000 zł. GRUNT, tel. 351 66 77.

☛ Sprzedam lokal na hali targowej w Złotowie, ul. Sienkiewicza 4, tel. 261 34 47 lub 090550205.

PROFIL
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

64-920 Piła, ul. Składowa 3
tel./fax (0 67) 213 09 71,
214 93 43, 214 93 33

to materiały budowlane
oraz instalacyjne

od A do Z

dla firm budowlanych
oraz inwestorów indywidualnych

oferuje

- ☛ MATERIAŁY BUDOWLANE
- ☛ MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE
- ☛ KLEJE
- ☛ GLAZURY
- ☛ PRODUKCJA WŁASNA

**SYSTEM
ORYNNOWANIA
DACHU**

Koncesjonowane **BIURO TURYSTYCZNE**

TO MY

77-400 Złotów, al. Piasta 11 tel./fax - 067/2632787 tel. kom. 604 489 380

OFERUJE:
przewozy osób
do Niemiec
WZCASY

TYLKO Z NAMI:
• pewnie
• bezpiecznie
• wygodnie
• tanio

OFERUJE WYCIĘCZKI

- Polska - Niemcy
- Niemcy - Polska
- Dowozimy pod wskazane adresy
- Wyjazdy: poniedziałek i piątek
- Powroty: wtorek i sobota
- Paryż - zamki nad Loarą - 7 dni - 990 zł
- Anglia - Londyn - 6 dni - 1050 zł
- Benelux - 7 dni - 1150 zł
- Szwajcaria - 7 dni - 1290 zł
- Grecja - 11 dni - 1750 zł
- Norwegia - 11 dni - 2490 zł
- Francja - 6 dni - 870 zł
- Paryż - Eurodisneyland - 6 dni - 870 zł
- Lyon - Avinion - Marsylia - St. Tropez -
- Cannes - Nicea - Monte Carlo - Eze -
- Mediolan - 1390 zł

AGROTURYSTYKA

Przy zakupie telefonu z aktywacją w sieci **Liberty GSM** otrzymasz 2 kupony na **McZestaw** w dowolnej restauracji McDonald's na terenie całego kraju!




Krosno:
ul. Opatowska 17,
tel. 8441987;
ul. Starowiesia 62,
tel. 4217474;
ul. Krakowska 4, tel. 4228141;
ul. Wielicka 259 (Hipermarket H.B.),
tel. 6677525, 9801448843-4;


Radom:
ul. Czarna 7,
tel. 352929;
ul. Krakowska 38,
tel. 278653

Warszawa:
ul. Legionów 17,
tel. 8233684

Plus Trzymaj rękę na Plusie

telefon z aktywacją już za **149 PLN netto**
Piła, plac Zwycięstwa 19, tel. (067) 212-32-65

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW



Piła, ul. Lipowa 31, tel. (0-67) 213-17-12, tel./fax 214-65-16

NAPRAWY I PRZEGLĄDY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE:

MATIZ	NUBIRA	POLONEZ	TICO
LANOS	LEGANZA	POLONEZ	NEXIA
		TRUCK	ESPERO

Naprawy pojazdów innych marek

- * blacharstwo
- * diagnostyka
- * serwis
- * samochód zastępczy na czas naprawy
- * sklep części Daewoo, FSO



OPONY

SPRZEDAŻ - SERWIS

KOTLICCY S.C.

64-920 Piła
tel. 067 214-82-66
tel. 067 351-00-01
fax. 067 351-00-02
pon.-pt 8.00-18.00, sobota 8.00-14.00

LETNI RABAT NA OPONY OSOBOWE I DOSTAWCZE 10%

BUDMAL Hurtownia Materiałów Budowlanych

Złotów, ul. Za Dworcem 1 a
tel. (067) 263-70-41, tel. kom. 090 627 995

poleca:

- ✓ beton komórkowy SIPOREKS
- ✓ STYROPIAN I WĘGLA MINERALNA
- ✓ SYSTEMY DOCIEPLEN
- ✓ materiały elewacyjne (płytki ceramiczne i panele)
- ✓ dachówki i cegły ceramiczne firmy Röben
- ✓ okna i drzwi drewniane i PCV
- ✓ folie budowlane

RATY

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „SILMET-BEDEX” S.A.
Zakład Pracy Chronionej

77-400 Złotów, ul. Kujańska 10 a

ogłasza w dniu 20.07. 1999 roku o godz. 10.00

przetarg publiczny na:

samochód osobowy POLONEZ
rok prod. 1989
cena wywoławcza - 3.900 zł. brutto.

Ww. samochód można oglądać codziennie w godz. 9.00-13.00 w siedzibie firmy j.w.

Przystępujący do przetargu winien okazać kopię wpłaty wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej.

Zapłata wylicytowanej ceny winna nastąpić w ciągu 3 dni od przetargu.

Tryb i zasady przeprowadzenia przetargu normuje Rozp. Rady Ministrów z dnia 5.10.1993 r.

Właściciel zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Nasz tel. 263 34 01 w. 62

*Prezes Zarządu
Dyrektor Naczelny
mgr inż. Zbigniew Beker*

Dyżury redakcyjne

poniedziałek 10.00 - 14.00
wtorek 14.00 - 17.00
środa 14.00 - 17.00
piątek 10.00 - 16.00
sobota 9.00 - 12.00

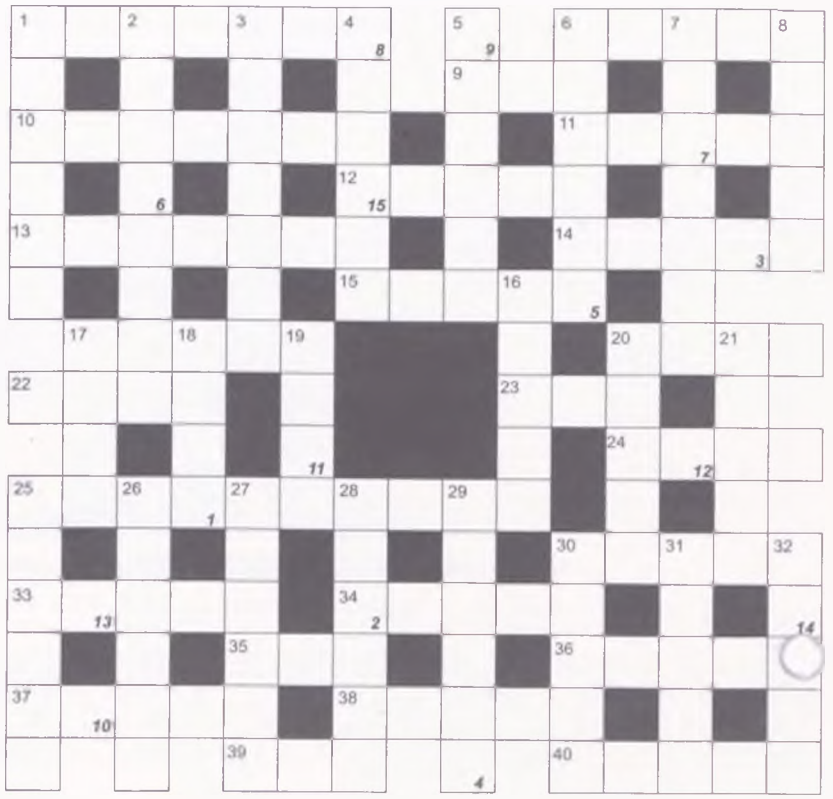
telefon/ fax - 263 56 63

Poziomo: 1- włosy czesane na czoło, 6- Castro, 9- zespół muzyczny, którego wokalistką jest Agnieszka Chylińska, 10- splot tkaninowy, 11- Krystyna, aktorka, 12- bzyzcący owad, 13- równie wyjątkowa jak skuwka, 14- wnęka, 15- pamiątkowy na pomniku, 17- część telewizora, 20- przychodzi do lekarza, 22- praktyka, 23- nie one, 24- mniej niż cztery, 25- powinna cechować każdą panienkę, 30- karciana figura, 33- zółty jest symbolem braku doświadczenia, 34- najludniejsze państwo świata, 35- Ruch Odbudowy Polski, 36- zły duch, 37- senne widziadła, 38- najwyższa nagroda filmowa, 39- słynny Trojański, 40- twórca.

Pionowo: 1- dziewczyna japońska, zajmująca się uprzyjemnianiem czasu mężczyznom, 2- wywołana gonieniem autobusu, 3- prowiant, 4- dowódca kozacki, 5- anegdota, 6- mniej szlachetny od porcelany, 7- w niej kochał się Zbyszko z Bogdańca, 8- zdrewniała łodyga, pnące w lesie równikowym, 16- nie zawsze w parze z jakością, 17- futerał na precjoza, 18- miasto w Rosji nad Wołgą, 19- rura jarzeniowa, 20- np. o Anglię, 21- kotki, 25- zrzucenie odzienia na znak powrotu do natury, 26- zakończenie, 27- do parzenia herbaty, 28- hultaj, 29- wpadła w kompot, 30- zwierzę pana Paska, 31- granica, 32- głos męski.

Litery z pól 1-15 utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji do dnia 18 lipca 1999 roku. Nasz adres: AWP „Leszczyński”, al. Piasta 21, 77-400 Złotów.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 24/99 wylosowała Joanna Duda ze Złotowa. Gratulujemy! Hasło brzmiało: WIELKA GRA. Zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.



A gdyby tak na ... ryby?

Płoc

Przez wielu wędkarzy uważana za rybi „chwast”, do łask wraca jednak wśród uczestników zawodów. Trafiając na stado płoci możemy - przy odrobinie sprytu i znajomości ich żerowania - osiągnąć wspaniałe wyniki, mierzone w dziesiątkach sztuk.



Jest to typowa biała ryba, dostosowująca się niemal do każdego typu wód. Przy wyborze stanowisk zachowują się pragmatycznie i przezornie, zawsze wyszukują miejsc oferujących im najwięcej pokarmu. W wodach płynących spotykamy je na różnych głębokościach, na pograniczu odcinków wirowych i spokojnych, gdzie gromadzi się unoszony przez wodę pokarm. Nie wymagają specjalnych kryjówek, dobrze czują się także w strefie wody otwartej, kępkii roślin

wybierają głównie ze względu na bogate zasoby pokarmu. Tarło odbywają w kwietniu - maju. Z określeniem pory roku odpowiedniej na połów płoci nie ma większych problemów - możemy je łowić w ciągu całego roku. To samo dotyczy pory dnia. Te wiecznie głodne ryby wypatrzą nawet najmniejsze ziarenko pływające po wodzie. Z przynęt zwierzęcych równie skuteczne są czerwone robaki, białe robaki i larwy wodnych owadów. Z przynęt roślinnych doskonały jest chleb uformowany w kulki wielkości grochu, typowe rodzaje ciast, małe ziarenka grochu i kukurydzy, pęczak itp. Możliwie najdelikatniejsze wędzisko i najcieńszą żyłkę możemy uważać za podstawę sukcesu w połowach. Początkujący wędkarz nie powinien eksperymentować z żyłką grubszą niż 0,15 mm i haczykiem większym niż 8-10, bardziej doświadczony może sobie pozwolić na użycie żyłki nawet 0,10 lub 0,08 i haczyków 12-16. Przy nęczeniu nie powinniśmy przeceniać łatwości tych ryb, nie próbujemy więc za wszelką cenę zwabiać ich do przybrzeżnych stref. Należy pamiętać, że u ryb większych instynkt samozacho-

wawczy góruje nad łakomstwem i te będą trzymały się z daleka. Optymalny byłby zestaw bezkołowrotkowy o zasięgu do 8 m, który umożliwiłby zarzucenie nawet najdelikatniejszej przynęty. Do połowów na odległość powyżej 10 m najlepszy jest zestaw z kołowrotkiem.

Uwzględnić trzeba także specyfikę zdobywania pokarmu przez ryby. O ile w wodach stojących podchodzą do zdobyczy powoli, z pewną rozważą, o tyle pokarm niesiony przez prąd muszą atakować szybko, energicznie, z czego wędkarz powinien wyciągnąć wniosek o konieczności równie energicznego i błyskawicznego zacięcia. Najtrudniej jest wyznaczyć optymalne obciążenie wędki i pogodzić przy tym konieczność prowadzenia przynęty w dolnych warstwach wody z nośnością szaławika. Trzeba pamiętać o przeciążeniu szaławika przy silniejszych prądach, które może wynosić nawet 50 %. Przy silnym prądzie najstosowniejszy będzie ciężarek w kształcie lezki.

Co do zanęt, na rynku jest bogata oferta i każda z firm zapewnia, że ich zanęta jest najskuteczniejsza, wybór odpowiedniej należy już do indywidualnych przekonań wędkarza.

RYM

Poradnik „Aktualności”

* Jeśli otworzyliśmy już puszkę lub butelkę oleju albo oliwy, to należy je przechowywać w lodówce. Aby jednak zachować ich charakterystyczny aromat, na dwie godziny przed podaniem należy wstawić olej lub oliwę do pomieszczenia o temperaturze pokojowej.

* Jeżeli chcemy podzielić pieczarki na równe plasterki, żeby ozdobić nimi np. kanapki, możemy zrobić to za pomocą przyrządu do krojenia jajek.

* Dobre matiesy poznajemy po postrzępionych brzegach. Są zbyt miękkie i nadają się tylko do obróbki ręcznej. Gorsze gatunki, filetowane maszynowo, mają brzegi równo przycięte.

Kulinarne przeboje „Aktualności”

Salatka z kurczaka

Składniki: 125 g piersi z kurczaka, 6 plasterków ananasa z puszki, 30 g rodzynek, 100 g kukurydzy z puszki, 125 ml majonezu, sól, pieprz, szczypta curry.

Przygotowanie: Piersi kurczaka ugotować w małej ilości posolonej wody. Gdy wystygną, pokroić w drobną kostkę. Ananasy wyjąć z puszki, osączyć, pokroić w grube kawałki. Rodzynki sparzyć, odcedzić dokładnie na sicie, wystudzić. Kukurydzę przelać wodą, osączyć. Wszystkie składniki połączyć. Dodać majonez doprawiony do smaku curry, solą i pieprzem. Jeśli chcemy zwiększyć ilość salatek, możemy dodać 3-4 łyżki ugotowanego na sypko ryżu.

Patelnia różnorodności

Składniki: 400 g mieszanego mielonego mięsa, 2 łyżki oleju, 100 g przerośniętego boczku, 400 g cukini lub papryki, pęczek dymki, szklanka bulionu warzywnego (z kostki), 1-2 łyżki zielonego pieprzu, sól, pieprz.

Przygotowanie: Boczek pokrojony w plastry usmażyć na gorącym oleju, aż będzie chrupiący. Wyjąć, na tym samym tłuszczu podsmażyć mięso, doprawić solą i pieprzem. Cukinię lub paprykę pokroić w plastry, dymkę - ukośnie na kawałki. Warzywa dodać do mielonego mięsa i podsmażyć. Przykryć i dusić 8-10 minut na małym ogniu. Dodać zielony pieprz z łyżką zalewy i boczek. Wymieszać.

Humor „Aktualności”

Mama pyta synka:

- A co ty byś wolał, Jasiu - małą siostrzyczkę czy małego braciszka?

- Jeśli nie sprawi wam to różnicy, wolałbym rower górski.

Egzaltowana turystka mówi do górala:

-Ależ pan musi być szczęśliwy! Patrzy pan na zaślubiny górskich szczytów z obłokami, widuje pan zachodzące słońce wypijające czar niknącego dnia...

-Oj, widywałem, widywałem- przerywa góral- ale teraz już nie piję.

Księga imion

GABRIELA - imię oznacza osobę silną Bogiem.

Gabriela jest kobietą o wielkim i szlachetnym sercu i umyśle otwartym na wszelkie ciekawostki z różnych dziedzin życia. Oznacza to, że posiada predyspozycje do zawodu naukowca, pisarza lub muzyka. Jest miłośką sztuki i wszystkiego co piękne.

Kolor - niebieski;

zwierzę - mysz;

imieniny - 27.02; 19.12.

GERTRUDA

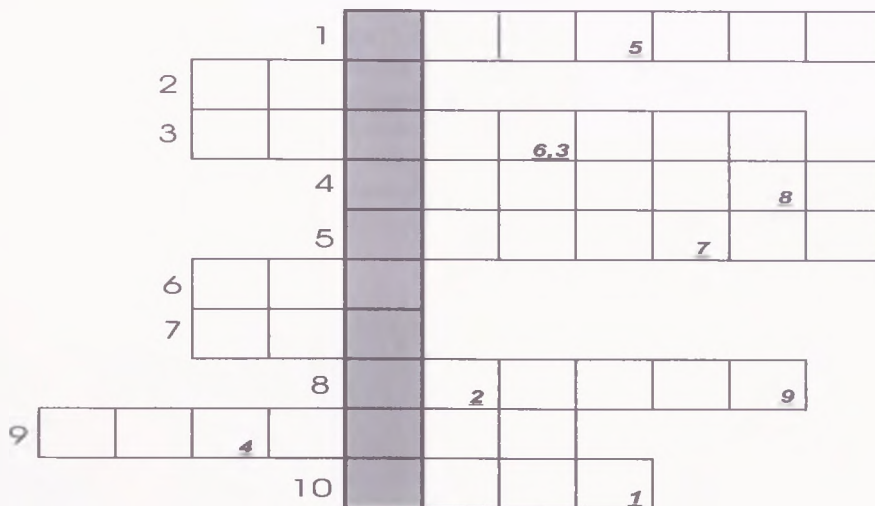
czyli kobieta silna, odważna we władaniu oszczepem Gertruda jest kobietą władcą, narzucającą swą wolę, o analitycznym umyśle. Lubi dobre towarzystwo, w którym pragnie pokazać się jako elegancka i gustownie ubrana dama.

Kolor - niebieski;

zwierzę - skowronek;

imieniny - 17.03; 13.08; 16.11.

Krzyżówka dla dzieci



Wpisz do diagramu wyrazy odgadnięte na podstawie rysunków. Z literek oznaczonych cyframi od 1 do 9 powstanie rozwiązanie.

Odpowiedzi na adres redakcji: AWP „Leszczyński”, al. Piasta 21, 77-400

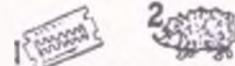
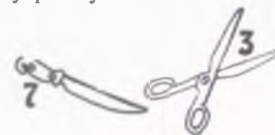
Złotów do dnia 18.07.99 r.

Nagrodę za prawidłowo rozwiązaną krzyżówkę z nr 24/99 wylosował Damian Frydrysek z Czyżkowa. Gratulujemy! Nagrodę prześlemy pocztą.

Hasło brzmiało: ŚLI-MAK.



prosimy przesyłać



Miniporadnik KOS - a „Ars - Flores”

Piwonie

Piwonia należy do rodziny jaskrowatych i obejmuje 15 gatunków bylin o bulwiasto zgrubiałych korzeniach lub krzewów, występujących w Europie, Azji, Ameryce Pn i w Peru.

Nazwę piwonii lub peonia nadano roślinie na cześć mitologicznego boga, uzdrowiciela Apollona. W Europie hodowlą piwonii na większą skalę zajęto się po sprowadzeniu chińskiej białokwitnącej piwonii. Była ona materiałem wyjściowym dla uzyskania większości piwonii zielnych o pełnych kwiatach różnej, przeważnie jasnej, świetlistej barwy. Skala barw kwiatań odmian ogrodowych jest ogromna - od śnieżno-białej poprzez żółtą do różnych odcieni czerwonej, różowej, karminowej, szkarłatnej.

Hodowla piwonii ma starą tradycję w chińskich i japońskich ogrodach. W żadnym kraju roślina ta nie była tak lubiana i tak popularna jak właśnie w Chinach i Japonii.

Piwonie mają liście trójdzielne lub pierzastosieczne, kwiaty duże osadzone pojedynczo na szczycie łodyg oraz owoce w postaci mięsistych mieszek.

W naszych ogrodach najchętniej uprawiamy piwonię chińską, lekarską, delikatną oraz zyskująca coraz większą popularność piwonia krzewiasta, która dorasta nawet do 2m wysokości.

Wymagania - te cenne byliny, których organami podziemnymi są mięsiste korzenie, mają pewne specyficzne wymagania. Wymagają gleb o odczynie lekko kwaśnym, próchnicznych i utrzymujących wodę w czasie suszy, ale przepuszczalnych. Nie należy więc wapnować miejsca przeznaczonego pod piwonię.

Piwonie rosną i rozwijają się wolno, kwitną obficie dopiero w kilka lat po posadzeniu. Sadzenie i rozmnażanie - piwonie sadi się nie za głęboko, w rozstawie 90 x 40 cm. Nie znoszą częstego przesadzania, należy robić to wtedy, gdy rośliny wytwarzają coraz mniej pędów kwiatowych, zakończonych coraz mniejszymi pąkami. Odmiany silnie rosnące mogą być uprawiane na jednym miejscu 10 - 15 lat. Przesadzać należy w okresie późnego lata - nigdy wiosną. Po wykopaniu starych karp należy otrząsnąć ziemię spod między korzeni, a do sadzenia oddzielić te części, które wytworzyły pąki.

W okresach między odmładzaniem /dzieleniem i przesadzeniem/ dobrze jest ściółkować ziemię wokół piwonii rozłożonym kompostem lub torfem. Piwonii nie należy sadzić w sąsiedztwie drzew i krzewów, gdyż rośliny te przegrają w konkurencji o pozyskanie wody. Są to rośliny stanowisk otwartych i słonecznych.

Warunki kwitnienia - zdarza się, że czasami nasze piwonie /mimo odpowiedniego podłoża/ słabo rosną i słabo kwitną. Wszystko wskazuje na to, że podczas sadzenia popełniliśmy dwa zasadnicze błędy. Pierwszy - nie właściwy termin sadzenia - piwonie należy posadzić koniecznie w okresie od połowy sierpnia do końca września. Drugi błąd - nasze piwonie najczęściej posadzone są zbyt głęboko. Karpy sadzimy na taką głębokość, żeby nowe wytworzone pąki znalazły się tylko 5 cm pod ziemią.

Ciekawostka - piwonie zrobiły furorę już 2000 lat temu w swojej ojczyźnie - Azji. W Chinach piwonię uznano za kwiat cesarski - symbol bogactwa.

Nawożenie - piwonie jako rośliny raczej kwaśnolubne nie powinniśmy zasilać nawozami zawierającymi wapń. Należy również unikać przynawożenia azotem, który powoduje osłabienie kwitnienia.

Ogólna rada - ciężar kwiatań w okresie kwitnienia piwonii może powodować /zwłaszcza w okresie intensywnych opadów/ wylamywanie pędów. Wobec tego roślina wymaga pewnych podpór. Brzydko wygląda krzew związany na tzw. sнопек. Ciekawym rozwiązaniem jest kwadratowa ramka /podpórka/ wykonana z drewnianych listew lub metalowych prętów, na której piwonia może swobodnie wspierać swoje kwitnące pędy.

Piwonie w wazonie - kwiaty piwonii przeznaczone do wazonu ścina się w fazie dużego, zamkniętego, ale już miękkiego pąka.

KOS

Kolarscy mistrzowie

W dniach 24-27 czerwca odbyły się w Ustroniu Mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym. Wielką niespodziankę sprawili tam mieszkańcy Górznej, wychowankowie trenera Winfrieda Mitkowskiego ze złotowskiego „Drogowca”, Sebastian i Kamil Wolscy. W indywidualnej jeździe na czas, na dystansie 48 kilometrów, Sebastian Wolski zajął pierwsze miejsce pokonując całą czołówkę polskich kolarzy, zaskakując wszystkich znawców kolarstwa. Kamil Wolski, w wyścigu szosowym na dystansie 150 kilometrów, w kategorii kolarzy do lat 23, zajął trzecie miejsce. Korzystając z pobytu obydwo kolarzy w rodzinnych stronach, przeprowadziliśmy z nimi rozmowę.

- Czy w wyścigu indywidualnym na czas, w którym zajął Pan I miejsce, stawka zawodników była mocna?

Sebastian Wolski. - Myślę, że tak, szczególnie pierwsza dziesiątka. Uważałem, że nie uda mi się wygrać, tym bardziej, iż była to moja pierwsza „czasówka” w tym roku. Wiedziałem, że będzie dobrze, gdyż czułem się w formie jadąc na wyścigach we Włoszech, podczas indywidualnych akcji tzw. odjazdów. Nie wiedziałem jednak na co mnie stać, nie miałem rozeznania. Dopiero na trasie od trenera dowiedziałem się, że dobrze jadę. Już wówczas domyślałem się, że mogę stanąć na podium, jednak tego, że będę pierwszy, nie spodziewałem się. Byłem też zaskoczony swoją przewagą nad drugim zawodnikiem, wynoszącą 35 sekund.

Z klubu Aluminium Konin, w barwach którego startowałem na Mistrzostwach Polski, otrzymałem dobry sprzęt, czyli rower przystosowany do jazdy na czas, odpowiednie gumy i koła. Pod tym względem byłem dobrze zabezpieczony.

- W wyścigu szosowym w kategorii orlików, czyli kolarzy do lat 23, od startu wszystko przebiegało pod dyktando Kamila Wolskiego?

Kamil Wolski. - Rzeczywiście zaatakowałem na pierwszej rundzie. Jechało mi się dobrze. Niestety, nie wygrałem. Na finiszu, gdy jechaliśmy we trójkę, but wypadł mi z bloku mocującego go do pedału i w ten sposób nie mogłem wygrać, a miałem na to duże szanse. Już wcześniej na trasie miałem z tym kłopot. W trakcie energicznego przyspieszenia prawie się przewróciłem, gdy noga wyczepiła mi się z pedału. Miałem spore szanse wygrać, niestety, nie udało się. Taki jest sport.

- Gdzie i jak przygotowaliście się do tegorocznego sezonu kolarskiego?

SW. - Wyjechałem do Włoch na początku lutego i podobnie jak rok temu rozpocząłem regularne treningi wspólnie z grupą kolarzy włoskich. Brat dołączył do mnie później, w marcu, gdyż miał kłopoty z wizą. Jeżdżę obecnie w innej grupie niż w ubiegłym roku, gdyż mam 24 lata. Mieszkamy w środkowych Włoszech, w regionie Marche niedaleko Rzymu, w miejscowości Monte Granaro, która słynie z produkcji obuwia. Jeździmy w amatorskim klubie, który skupia zawodników do lat 26. Pierwsze starty rozpocząłem na początku marca, a brat 20 marca. Mamy trochę osiągnięć. Kilka razy udało nam się wejść do pierwszej piątki na wyścigach. Brat Kamil był posiadaczem koszulki lidera klasyfikacji górskiej. Ogólnie ciężko jest wygrać wyścig we Włoszech. Konkurencja jest bardzo silna, jest dużo mocnych zawodników. W Polsce jest jedna silna grupa- Mróz, podczas gdy we Włoszech jest ich kilkanaście.

- Czy macie szanse dostać się do jednej z grup kolarstwa zawodowego we Włoszech?



SW. - Są takie szanse. Nasz sponsor Marini Silvano /producent kapeluszy/ jest jednocześnie sponsorem grupy zawodowej Mobilvetta. Jeżeli będziemy dobrze się spisywać, to naturalnie moglibyśmy jeździć w tej grupie, w której jeździ znany kolarz, triumfator dwóch etapów w ostatnim Giro di Italia - Quaranta. Wszystko zależy od tego, jak będziemy jeździć. Nie musimy wygrywać, ważne, byśmy byli widocznymi w peletonie, w czołówce. Bycie kolarzem zawodowym polega na tym, że każdy ma swoją rolę. Jeden jest od lotnych finiszów, drugi od wygrywania etapów, inni od sukcesów w końcowej klasyfikacji.

- Mamy początek lipca. Jakie macie plany startowe na najbliższe miesiące?

KW. - Będziemy startować w Tour de Pologne w pierwszej połowie września. Z bliższych planów mam zamiar startować w Górskich Mistrzostwach Polski- 24 lipca. W połowie sierpnia jadę na Mistrzostwa Europy do Portugalii. Brat Sebastian w połowie sierpnia startuje w Małopolskim Wyścigu Górskim tzw. Wisła Tour. Myślę też, że mamy obaj szanse reprezentować Polskę w Mistrzostwach Świata, które odbędą się w Weronie we Włoszech na początku października. Obecnie zostają jeszcze w Polsce, a brat wyjeżdża do Włoch.

- Kolarstwo jest sportem bardzo wyczerpującym fizycznie. Widać po Waszych twarzach, że sezon kolarski kosztuje wiele wysiłku?

KW. - Tak, to prawda, kolarstwo jest bardzo wyczerpujące. Dlatego trzeba dbać o sposób odżywiania. Jemy mało mięsa. Jeśli jemy, jest to z reguły mięso drobiowe /kurczak, indyk/ przygotowane na oliwce. Poza tym dużo makaronu, ryżu, lecz bez tłustych sosów. Do tego dużo surówek. Nikt nam nie układa diet. Po prostu lata praktyki spowodowały, że sami wiemy, co nam najlepiej służy.

- Jak odżywiacie się podczas wyścigów?

KW. - Pijemy zwykłą wodę, ponieważ ona najlepiej gasi pragnienie. Jemy specjalne batoniki energetyczne i bulki z dżemem, które nie obciążają żołądka. Nie jesteśmy zwolennikami mocno reklamowanego „Isostaru”. Na trasie zbyt mocno obciąża żołądek. Nadaje się on na czas po wyścigu.

- Czy macie pomoc trenera i lekarza?

KW. - Oczywiście mamy w swojej grupie trenera, który nam służy radą. Jest on byłym kolarzem i ma spore doświadczenie. Jednak jesteśmy zdani przede wszystkim na własne siły. Sami dla siebie jesteśmy trenerami. Praktycznie nikogo nie interesuje, jak trenujemy. Liczy się wynik.

- Czy kolarstwo to dochodowy zawód?

SW. - My jesteśmy na razie zawodowcami za małe pieniądze. Przeciętny kolarz grupy zawodowej zarabia ok. 7000 zł., natomiast liderzy potrafią zarabiać kilkadziesiąt i więcej tysięcy złotych. Poza tym otrzymuje sprzęt od sponsorów oraz różne gratyfikacje.

- Czym spowodowany jest fakt, że włoskie kolarstwo jest tak zasobne w pieniądze. A polskie nie?

SW. - Przede wszystkim ludzie się kolarstwem mało interesują, gdyż w prasie, telewizji mało się o nim mówi. Można nawet powiedzieć, że kolarstwo w Polsce podupada. Trudno znaleźć dobrego sponsora, a ci najlepsi często się wycofują. Wszystko wokół podupada. Przykładem jest sytuacja Huty Aluminium Konin, która przestaje łożyć na kolarstwo, gdyż sama jest w ciężkiej sytuacji finansowej. We Włoszech wszyscy żyją kolarstwem, po piłce nożnej jest to drugi narodowy sport. Jest dużo kibiców. Wystarczy obejrzeć Giro di Italia, gdzie wokół trasy były szpalery widzów. Na ostatnich Mistrzostwach Polski podczas wyścigu na czas obserwowało go około 50 widzów.

- Ostatnio młodzicy ze Złotowa, startujący w zespole Drogowca na wyścigu w Kaliszu z podziwem oglądali sprzęt, jaki mieli ich kole-dzy. Kolarstwo jest kosztownym sportem?

KW. - Tak, sprzęt jest drogi. Rower szosowy, bardzo przeciętny, to koszt ok. 2 tys. złotych. Do tego inne sprawy, np. buty, koszulki, gumy itd. To nie jest tani sport. My jeździmy na sprzęcie firmy „Bianchi” z osprzętem Campagnolo. Zapewnia nam go sponsor.

- Czy Wasze treningi są intensywne? Dużo trenujecie?

KW. - Nasz cykl treningowy zaczyna się w listopadzie. Są to ćwiczenia ogólnorozwojowe na te partie mięśni, których nie używa się podczas jazdy na rowerze. Trwa to przez listopad i grudzień do połowy stycznia. W tym czasie biegamy dwa razy w tygodniu, jeździmy na rowerach górskich, chodzimy na siłownię. Od połowy stycznia zaczynamy trening na rowerze. Są to treningi wytrzymałościowe, spokojna jazda około 30 kilometrów na godzinę. Jeździmy, by utrzymać tętno 120-130 uderzeń na minutę. Dopiero w marcu zaczynamy szybko jeździć. Do marca staramy się zrobić jak najwięcej kilometrów.

- Jak długo zamierzacie uprawiać kolarstwo?

KW. - Tak długo, jak pozwolą zdrowie oraz nasze wyniki. Kolarstwo to nasza praca, z której czerpiemy sporo satysfakcji.

Wobec tego życzymy Wam dużo zdrowia i wielu sukcesów na szosach!

**Rozmawiali: Iwona i Wiesław Fidurscy
Na zdjęciu: Sebastian i Kamil Wolscy**

Weryfikacje sezonu 1998/99

Pilski OZPN dokonał weryfikacji tabel rozgrywkowych V i VII ligi. Oto efekt ligowych podsumowań:

V liga seniorzy /skrótowa/:			
1. Fortuna Wieleń	22	52	63:15
2. Noteć Rosko	22	49	48:22

3. Sparta Złotów	22	39	41:26
9. Tarnovia Tarnówka	22	25	35:43

12. Kłos Budzyń	22	11	16:58

Miejsca: 1,2 - zespoły awansujące; 3,9 - zespoły powiatu Złotów; 12 - zespół spadający do VI ligi.

V liga juniorzy /skrótowa/:			
1. Drawa Krzyż	22	58	75:17

3. Polonia CPN Jastr.	22	48	61:30
6. Sparta Złotów	22	38	53:30
9. Tarnovia Tarnówka	22	16	16:42

MKS Debrzno 22 10 19:67
Miejsca: 1 - zwycięzca; 3,6,9 - drużyny powiatu Złotów; 12 - ostatnia drużyna ligi.

Najdłużej trwała weryfikacja VI ligi, ale już wiemy, że został utrzymany układ tabeli po ostatniej kolejce /skrótowa/:

1. Włókniarz Okonek	26	57	88:31
2. Iskra Czernice	26	54	76:35

3. Zryw Sypniewo	26	52	78:27
11. Sławianowo	26	28	55:72

13. Iskra Bądecz 26 16 50:85
14. Piast Zalesie 26 13 24:126
Miejsca 1,2 - awans do V ligi; 3,11,14 - drużyny powiatu złotowskiego, 13,14 - spadkowicze.

VII liga seniorzy /skrótowa/:			
1. Sokół Gębice	26	60	68:27
2. Wspólni Różewo	26	50	72:44

3. Piast Skic	26	50	48:45
4. Novi Nowiny	26	50	62:38
8. Iskra Krajenka	26	34	54:44

Jedność Zakrzewo 26 25 44:61
14. Minerał Krępsko 26 22 34:68
Miejsca: 1,2 - zespoły awansujące; 3,4,8,13 - zespoły powiatu Złotów; 13,14 - spadkowicze.

VII liga juniorzy /skrótowa/:			
1. Stella Białośliwie	26	70	112:31

2. Iskra Krajenka	26	53	92:40
3. Piast Skic	26	50	92:50
5. Novi Nowiny	26	48	66:48
9. Jedność Zakrzewo	26	34	67:74

14. Minerał Krępsko 26 18 46:103
Miejsca: 1 - zwycięzca ligi; 2,3,5,9 - zespoły powiatu Złotów; 14 - ostatnia drużyna ligi.

VIII ligę przedstawialiśmy w poprzednim numerze „AL.”

Tramkarze młodszy, gr. II:			
1. Wałcz I	16	42	86:6
2. ZŁOTÓW	16	34	48:24
3. Chodzież I	16	29	55:36
4. Trzcianka	16	27	60:38
5. Chodzież I	16	24	46:51
6. LIPKA	16	19	45:61
7. Polajewo	16	18	41:45
8. Lubasz	16	11	23:61
9. Wałcz II	16	4	12:94
Tramkarze starszy, gr. II:			
1. Lubasz	22	64	91:14
2. Chodzież	22	54	83:30
3. Trzcianka	22	50	48:38
4. LIPKA	22	45	88:40
5. Wałcz	22	36	62:42
6. Chodzież I	22	29	39:59
7. ZŁOTÓW	22	29	77:53
8. JASTROWIE	22	25	54:53
9. Piła	22	23	50:49
10. Krzyż	22	13	33:105
11. Wieleń	22	12	50:100
12. Mirosławiec	22	6	19:161

Sport szkolny

Lekkoatleci ze złotowskiej „zawodówki”

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Złotowie zajęli drugie miejsce w klasyfikacji końcowej szkolnej ligi lekkoatletycznej. Lepsi okazali się jedynie sportowcy ZSZ nr 1 w Pile. Za plecami złotowian znalazło się sześć drużyn z dawnego województwa pilskiego. Indywidualnie warte wyróżnienia są wyniki osiągnięte przez: Piotra Chlebusia, który zajął drugie miejsce w skoku w dal /6,08 m/; Macieja Długę - czwartego na 1500 metrów; Łukasza Stańczaka również czwartego, ale w skoku w dal /5,78 m/, i Rafała Szymona - wynikiem 10,78 m uplasował się na szóstym miejscu w rzucie kulą. Poza wymienionymi zawodnikami, w składzie ZSZ nr 1 występowali: Mariusz Gruenwald, Robert Stolp, Marcin Wojda, Damian Fedtke, Bartosz Napora, Kamil Maliszewski, Grzegorz Banach, Tomasz Pikulik, Michał Siegmiller, Leszek Zdenka, Krzysztof Mańkus, Piotr Wawrycz i Dariusz Klóska.

W biegach ulicznych w Debrznie, bardzo dobrze zaprezentowali się uczniowie innych złotowskich szkół. Kategorię wiekową rocznika 1987 wygrał Wojciech Wawruszak - uczeń Szkoły Podstawowej nr 3. W biegu otwartym pierwsze miejsce zajął Adam Betscher z Liceum Ogólnokształcącego. W biegu rocznika 1986 dobrze wypadli Beata Chorab i Marek Martin, lokując się na mecje na 12. i 13. miejscu.

Piłka nożna

Piłkarskie święto w Nowej Świętej

W niedzielę, 27 czerwca w Nowej Świętej rozegrano mecz rewanżowy baraży o VII ligę. Przypomnijmy, że w pierwszym meczu LZS „Huragan” Nowa Święta wygrał we Wrzeszczynie z drużyną o nazwie „Tarzani” 2:1. Do meczu rewanżowego huraganowcy przystępowali zatem z niewielką zaliczką bramkową, a jak to zwykle bywa w piłce nożnej każde rozwiązanie jest możliwe. Wszelkie obawy o awans prysły już po kilku minutach pierwszej połowy, kiedy okazało się, że gospodarze przejęli całkowicie inicjatywę i raz po raz zagrażali bramce gości. Przewaga „Huraganu” w pierwszej połowie, znalazła odbicie tylko w jednej bramce Adama Chudzińskiego w 24. minucie.

Po przerwie miejscowi znaleźli drogę do bramki rywali: po jednym trafieniu zaliczyli Piotr Pać, Robert Winiarczyk i Adam Rybczyński, dwie niezwykle urody bramki zdobył Łukasz Sobiesiak. „Tarzani” pod koniec meczu strzelił honorową bramkę, ustalając wynik meczu na 6:1 dla Nowej Świętej. W ten sposób LZS „Huragan” opuszcza grono ósmoligowców, od przyszłego sezonu zasylając szeregi VII ligi. Prezesowi Krzysztofowi Górnemu, trenerowi Zenonowi Lisowi oraz zawodnikom gratulujemy sukcesu, życząc powodzenia w przyszłym sezonie 1999/2000. W meczu z „Tarzanami”, „huraganowcy” wystąpili w składzie: G. Dobrowolski - D. Połowski /'46 G. Łąjski/, A. Pasternak, K. Milkowski /'75 T. Pilariski/, M. Westphal, K. Westphal, A. Chudziński, P. Pać /'70 P. Połowski/, A. Rybczyński /kpt./, Ł. Sobiesiak, R. Winiarczyk. Mecz obserwowało ponad 200 widzów.

Janusz Justyna

Sport szkolny

Siatkarki ZSR Złotów mistrzyniami Polski!

W ubiegłym miesiącu w Tomaszowie Mazowieckim odbyły się Mistrzostwa Szkół Rolniczych w Piłce Siatkowej. Złotowianki w składzie: Magdalena Szubert, Mariola Walczyńska, Agnieszka Kot, Angela Kot, Agnieszka Tomasik, Joanna Gościniak, Anna Rabsch wygrały wszystkie spotkania nie tracąc seta.

Oto wyniki poszczególnych spotkań:

ZSR Złotów - ZSR Sulechów	3:0
ZSR Złotów - ZSR Przczyna	3:0
ZSR Złotów - ZSR Tomaszów M.	3:0

Końcowa klasyfikacja przedstawiała się następująco:

I miejsce - ZSR Złotów
II miejsce - ZSR Przczyna
III miejsce - ZSR Sulechów
IV miejsce - ZSR Tomaszów M.

Trenerem siatkarek ze Złotowa jest Jerzy Piątek.

AL

Piłka siatkowa

Oldboje Sparty w Eggesin

Siatkarscy oldboje Sparty wybrali się do miejscowości Eggesin k. Torgelow w Niemczech, na tradycyjny turniej piłki siatkowej. W silnej obsadzie dwunastu drużyn, nasi reprezentanci spisali się znakomicie, zajmując wysokie trzecie miejsce. W półfinale doznali nieznacznej porażki z późniejszymi zwycięzcami całego turnieju. W składzie złotowian wystąpili: Henryk Graj, Kazimierz Blicharz, Beniosław Staniewski, Andrzej Pranke, Adam Jędrzejczyk i Wojciech Jarka.

JJ



USŁUGOWY ZAKŁAD INSTALATORSTWA ELEKTRYCZNEGO

Zbigniew Kucharczyk

77-400 Złotów, ul. Jeziorna 24, tel./fax (067) 263-55-43
tel. kom. 0602 355 882

Wykonuje z materiałów własnych:

- * instalacje elektryczne i odgromowe
- * rozdzielnice w obudowie blaszanej
- * linie elektryczne napowietrzne kablowe średniego i niskiego napięcia
- * stacje transformatorowe
- * oświetlenie ulic i placów
- * konstrukcje stalowe

- * remont i naprawa wszelkich urządzeń energetycznych
- * instalowanie kabli grzejnych DEVI
 - ogrzewanie pomieszczeń
 - instalacje przeciwoślodzeniowe
 - systemy przeciwoślodzeniowe i grzewcze dla rurociągów

Złoty medal w duecie

Przykład dziewcząt z UKS przy Szkole Podstawowej nr 1 w Złotowie pokazuje, że w piłkę siatkową nie trzeba grać koniecznie szóstką zawodniczek. Można w trójkę, a nawet w duecie. Podopieczne trenera Wojciecha Jarki wygrały rywalizację w okrojonej wersji tej dyscypliny, podczas Siatkarskiej Gali w Trzciance. Organizatorem siatkarskiego święta był Nadnotecki Szkolny Związek Sportowy, a udział wzięły



uczniowskie kluby sportowe z terenu byłego województwa pilskiego. Skład zwycięskiej ekipy stanowiły dziewczęta przedstawione na zdjęciu: od lewej Marta Misztal, Paulina Maj i Anna Szweda; w tle trener Wojciech Jarka. Wymieniona trójka stanowi część 14 - osobowej grupy szkoleniowej, której działalność w dużej mierze jest oparta na

pomocy życzliwych osób i firm: Kazimierza Blicharza, Eugeniusza Ormana, „Matalplastu”, „MAT - BUD” i „AKUSTIC”. Wielce zaangażowany w działalność drużyny jest Roman Urbański, ojciec jednej z siatkarek. Dzięki tak solidnemu wsparciu, nastoletnie siatkarki mogą wyjechać na obóz szkoleniowy do Morynia w województwie zachodniopomorskim.

Wakacyjny magazynek piłkarski

Choć lato w pełni, większość drużyn piłkarskich naszego regionu powoli szykuje się do nowego sezonu. Piłkarze Sparty Złotów treningi rozpoczęli w ubiegłym tygodniu, a wśród seniorów zauważyliśmy nowe twarze. Z Iskry Czernice powrócił Tomasz Bonna, natomiast z Tarnovii Tarnówka pozyskano Sebastiana Siudaka. Prowadzone są pertraktacje w sprawie braci Janusza i Marcina Bielów, których albo wykupią od Sparty Czernice, albo wrócą do złotowskiego klubu. Trzecim wyjściem jest rok zawieszenia.

W ramach Euro Eco Meetingu, na stadionie Sparty w sobotę 10 lipca rozegrane zostanie spotkanie pomiędzy miejscowymi juniorami a gośćmi w podobnym wieku z Gifhorn / Niemcy/. Istnieje propozycja, aby zaplanowany na ten sam dzień mecz sparingowy Sparta : Włókniarz Okonek, wpleść w spotkanie młodzieżowców. Pierwszą połowę o godz. 12.00 rozpocząłby juniorzy, schodząc na 45 - minutową przerwę, w czasie której swoją połowę rozegraliby seniorzy Sparty i Włókniarza. Identycznie odbyłaby się druga połowa obu meczów: najpierw juniorzy, po nich seniorzy. Taki piłkarski maratonik pewnością przypadnie do gustu kibicom. Wiele pogłosek krąży wokół systemu ligowego w sezonie 1999/2000. Sprawdzone wieści dotyczą odejścia MKS Debrzno do OZPN Słupsk oraz chęci przeniesienia się Mirastalu Mirosławiec do OZPN Koszalin. Zamiar przeprowadzki Polonii CPN Jastrowie do grupy południowej IV ligi zostanie zweryfikowany 8 lipca, podczas narady na szczeblu makroregionu w Szczecinie.

JJ

MAX-BUD

77-400 Złotów, ul. Norwida 7, tel./fax (0 67) 263 34 54
ul. Domańskiego 6, tel./fax (0 67) 263 63 55

Listwy wykończeniowe: aluminiowe, plastikowe, PCV

DIWANOWE
od 1,5 do 5 m

PONAD 100 WZORÓW

WYKŁADZINY
RATY BEZ ZYRANTÓW

PCV
od 1,5 do 4 m